

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Pokój, praca, kolonie dobre stosunki z sąsiadami

Min. Beck o naczelnym zasadach polskiej polityki

WARSZAWA (Pat). P. minister spraw zagranicznych J. Beck udzielił p. Pauly le Cler, przedstawiciela North American Newspaper Alliance i „Daily Telegraph” wywiadu treści następującej:

Pani le Cler zadała pytanie: „Pan Minister był żołnierzem. Czy nie uważa Pan Minister swej niezwykłej dla męża stanu żołnierskiej przeszłości za odpowiednie tło dla swej dzisiejszej działalności?”

„Trudno mi wdawać się w ocenę mojej osoby lub działalności — odpowiedział p. minister Beck — sądzę jednak, że doświadczenie wyniesione z okresu wojny dla każdego jest cenne. Ja osobiście, jako wytyczną postępowania opartą na regulaminie wojskowym przyjąłem dla siebie zasadę, że trzeba przede wszystkim dokładnie zbadać sytuację — a następnie szybko decydować i nie zmieniać już decyzji w czasie wykonania”.

Na następne pytanie „Jakimi podstawowymi zasadami kieruje się Pan Minister przy prowadzeniu polskiej polityki zagranicznej?” — p. minister oświadczył:

„Naczelną zasadą polskiej polityki jest utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami. Dlatego też rząd polski przywiązuje tak wielką wagę do swych stosunków z Niemcami i z Z. S. R. R. Drugą zasadą jest lojalne przestrzeganie aliansów, które Polska posiada z Rumunią i Francją. Trzecią wreszcie, to sprzeciwiać się wszelkiej decyzji powziętej w sprawach interesujących Polskę, a bez jej udziału. Interes Polski określa się w dużym stopniu odległością problemu od jej granic”.

Z kolei na pytanie: „Jak ocenia Pan Minister perspektywy dla świata i Polski i jakie zwłaszcza są perspektywy utrzymania przez Polskę dotychczasowej równowagi między jej naj-

większymi sąsiadami?” p. minister stwierdził:

„Nie jestem pesymistą. Naszym zadaniem jest utrzymanie pokoju po niezbędnym dla pozytywnej pracy. Równowaga zaś Polski pomiędzy Rosją a Niemcami jest rzeczą naturalną, wynikającą z przekonania powszechnego, że uchylamy się od wszelkiej współpracy z agresywnymi planami, skierowanymi przeciw jednemu z naszych dwóch sąsiadów”.

Wreszcie na zapytanie: „Jaką rolę odgrywa w polskiej polityce zagadnienie kolonii?” — pan minister wyjaśnił:

„Polska interesuje się problemem kolonii z dwóch względów: poszukuje ona terenów dla emigracji i źródeł surowców dla swego przemysłu. W obecnej chwili wychodząc z tych założeń, Polska poszukuje współpracy z krajami posiadającymi obszary kolonialne”.

Min. Ribbentrop przybędzie 25 bm. z wzytą do Warszawy

WARSZAWA (Pat). Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przybędzie dnia 25 bm. z oficjalną wzytą do Warszawy. Pobyt ministra von Ribbentropa potrwa dwa dni.

Program wizyty przewiduje między inż. złożenie wieńca na grobie niezanego żołnierza, audiencję i śniadanie u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, obiad i raut u ministra spraw

zagranicznych J. Becka oraz obiad w ambasadzie niemieckiej.

Ministrowi von Ribbentropowi towarzyszą w podróży do Polski: J. E. dyrektor Wiehl, J. E. minister baron von Doernberg, radca ambasady dr Schliep, J. E. minister dr Schmidt, radcowie legacyjni Hewel, Sonnleiter i dr Schmidt, sekretarze legacyjni: Wagner i baron Steengracht, attache p. Gottfriedsen i p. Schweimer.

Prasa niemiecka o wizycie min. Ribbentropa

BERLIN. (Pat.) Wizyta min. von Ribbentropa w Warszawie skoncentrowała na sobie całą uwagę zarówno kół politycznych Berlina, jak i obserwatorów zagranicznych. Wieczorne wydanie „Deutsches Allgemeine Zig.” stoi całkowicie pod znakiem tej wizyty. Dziennik ten poświęca wizycie zarówno artykuł wstępny, jak i obszerną korespondencję z Warszawy. Rząd niemiecki — stwierdza „D. Allg. Zig.” — przypisuje specjalne znaczenie spotkaniu swoich ministrów z obcymi mężami stanu, tą bowiem drogą łatwiej i bez farfłat da się wszystkie ważne zagadnienia niż na zwykłej drodze sta-

ntrop rozpocznie swą rozmowę z min. Beckiem w ważnym dniu 5. rocznicy zawarcia układu polsko-niemieckiego. Dzięki decyzji dwóch wielkich mężów Adolfa Hitlera i Józefa Piłsudskiego wyrównano sytuację, która przed tym pozostawiała wiele do życzenia. Między Niemcami a Polską poczyniono wówczas decydujące kroki ku nawiązaniu przyjaznych stosunków sąsiedzkich. W 5. rocznicę zawarcia układu — pisze dziennik — wyrazić należy nadzieję, że i na przyszłość doniosły ten akt stanowić będzie podstawę do eliminowania wszelkich trudności, jakie mogłyby się wyłonić w stosunkach między obu krajami.

Niemcy wpuszczą Żydów polskich

Wynik rozmów polsko-niemieckich

WARSZAWA (Pat). W wyniku prowadzonych w Berlinie rokowań, które miały na celu załatwienie spraw wynikłych wskutek wydalenia w październiku ub. roku obywateli polskich z Niemiec, w dniu 24 bm. podpisane zostało w Berlinie porozumienie między Polską a Niemcami, regulujące w sposób ostateczny tę sprawę.

Porozumienie to przewiduje sposób, w jaki wydaleni będą mogli od-

jechać do Niemiec na okres potrzebny do zlikwidowania pozostawionych przez nich majątków ruchomych i nieruchomości i powrócić z rodzinami do Polski.

W porozumieniu tym został również przewidziany sposób postępowania przy likwidacji wspomnianych majątków.

WARSZAWA (Tel. wł.)
Informacje o wyniku rokowań

przywiózł wczoraj do Warszawy naczelnik wydz. konsularnego p. Samborski. Rząd niemiecki godzi się na umożliwienie powrotu do Niemiec wysiedlonych uchodźców na ograniczony czas partiami po 1000 osób. Każdy przewożony będzie do miejsca zamieszkania i otrzyma prekluzyjny termin na zlikwidowanie swoich spraw i interesów w Niemczech.

Delegaci Żydów polskich jadą na konferencję ewiańską

WARSZAWA (Pat). W związku z rozpoczynającymi się obradami konferencji ewiańskiej dla spraw uchodźców wyjechała do Londynu delegacja żydowskiego komitetu dla spraw kolonizacji. Delegacja zamierza nawiązać kontakt z żydowskimi organizacjami za granicą, celem podjęcia wspólnej akcji w sprawie emigracji żydowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb emigracyjnych żydostwa polskiego, a przede wszystkim przebywających w Polsce uchodźców z Niemiec.

Delegacja będzie się domagała umożliwienia nieskrepowanej, masowej emigracji żydowskiej do Palestyny.

Delegacja podejmie również starania, aby plany emigracyjne — kolonizacyjne, które będą przedmiotem obrad londyńskich, objęły również emigrację żydowską z Polski.

Bezpośrednio przed swym wyjazdem otrzymała delegacja zapewnienie ze strony międzynarodowej, że wyłączenie zagadnienia emigracji żydowskiej na terenie międzynarodowym nie wynika z zamiarów dyskryminowania ludności żydowskiej w Polsce.

W skład delegacji wchodzi: prof. dr Mojżesz Schorr, dr inż. Antoni Eiger, rabin Aron Lewin, dr Henryk Rosmarin i prezes Karol Sachs.

Franco na przedmieściach Barcelony

Ostatnie pozycje zdobyte

PARYŻ. (Pat). Agencja Havasa donosi o godz. 22 z Burgos, iż wojska gen. Franco znajdują się w odległości półtora kilometra od Barcelony.

LERIDA (Pat). Pochód wojsk gen. Franco na Barcelonę wszedł w fazę decydującą.

Po zdobyciu miejscowości Gava wojska narodowe mają w zasięgu swej artylerii najważniejsze lotniska wojsk czerwonych w Prat de Llobregat. Na odcinku północnym wojska gen. Franco przekroczyły góry Montserrat i znajdują się już na nizinie przed Barceloną.

BURGOS. Dywizje z Nawarry przekroczyły już rzekę Llobregat. Inne oddziały przeszły Rio Cardener, okrążając Manresa od północy. Marokańczycy pokonali ostatnie przeszkody na odcinku Graf i mają otwartą drogę do Barcelony.

W ten sposób ostatnia linia oporu wojsk rządu barcelońskiego nad-

rzekami Cordone i Llobregat została całkowicie przełamana i opanowana przez wojska gen. Franco. Wojska „czerwone” musiały wycofać się dalszej obrony tych pozycji z powodu konieczności przegrupowania swych oddziałów. Wojska narodowe schodzą w Dolinę Barcełońską. Na innych odcinkach wojska gen. Franco posuwają się nadal. Na północy pochód ich odbywa się wzdłuż szosy z Solsony.

BURGOS. Wojska gen. Franco zajęły Manresa i Martorell, przekraczając natychmiast rzekę Llobregat w tych miejscach. W ten sposób została odcięta jedna z dwóch linii kolejowych, wiodących z obszarów zajętych przez wojska barcelońskie do granicy francuskiej.

BURGOS. (Pat.) Władze gen. Franco miały już przyszłego burmistrza Barcelony. Będzie nim Miguel Mateu, wielki przemysłowiec, przewodniczący rady administracyjnej Tow. Hispano Suiza oraz elektrowni w Andorze.

PERPIGNAN. (Pat.) Według informacji, nadesłanych z Barcelony, zarządzono tam ewakuację ministerstw. Poszczególne urzędy przeniesione zostają na północ, prawdopodobnie do m. Gerony i Figueras. Rząd jeszcze nie opuścił Barcelony.

Pogłoski o mobilizacji we Włoszech nie odpowiadają prawdzie

RZYM. (Pat.) W związku z nieprawdziwymi pogłoskami o mobilizacji we Włoszech oraz o szczególnie ożywionym ruchu w koszarach rzymskich, włoskie koła dobrze poinformowane oświadczają, że wydane zostały zarządzenia mające na

celu powołanie kilku grup rezerwistów na normalne ćwiczenia. Wzmocniony ruch w koszarach tłumaczy się przygotowaniem do obchodu rocznicy założenia milicji faszystowskiej.

Komuniści nie rezygnują z Czechosłowacji

Próby wznowienia ruchu rewolucyjnego

PRAGA (Pat). W ostatnich czasach, jak donosi Czeska Agencja Te-

graficzna, zaczął nielegalnie ukazywać się dziennik komunistyczny „Rude Pravo”. Dziennik był kolportowany nielegalnie w Pradze. Poszukiwania policji doprowadziły do wykrycia potajemnej drukarni w małym schronisku turystycznym w okolicy Szavy. Policja aresztowała kilka osób, konfiskując potajemną drukarnię oraz wydrukowane już numery dziennika „Rude Pravo”, które mieli zabrać kolporterzy. Dokonano również licznych rewizji w Pradze w mieszkaniach osób pośrednio lub bezpośrednio wmiieszanych w tę sprawę. Dotychczas aresztowano 12 osób, z których zeznań wynika, iż celem ich było WZMOŻENIE REWOLUCYJNEGO RUCHU KOMUNISTYCZNEGO

920 km. na godzinę

BUFALLO. (Pat.) Podczas lotu próbnego pocigowego samolotu „Curtiss Hawk” osiągnięto szybkość 920 km na godzinę, co stanowi światowy rekord szybkości. Lotu dokonano na samolocie pocigowym, pierwszym z serii stu samolotów, oblatywanych u Curtissa przez Francję.



Gen. Franco (na prawo) podczas postępu polowego na froncie katalońskim.

Miasto Sabadel otoczone

BURGOS (Pat). Po południu wojska gen. Franco znalazły się na wysokości m. Tarrasa, zaś wedle doniesień o godz. 23 min. 30 zajęły lotnisko barcelońskie Prat de Llobregat. Wieczorem artyleria gen. Franco ostrzeliwała port barceloński.

Wedle ostatnich doniesień miasta Tarrasa i Sabadel zostały otoczone.

W miejscowościach Agullana, Darnius i La Junquera na granicy francuskiej zgromadziło się wielu uchodźców, przeważnie kobiet i dzieci. Milicja hiszpańska nie przepuszcza ich przez granicę. Jednocześnie na granicę francuską przewieziono archiwum o raz dzieła sztuki, które mają być w razie definitywnej klęski wywiezione do Francji.

Podwyżka taryfy kolejowej pozwoli na rozbudowę P. K. P.

Za dużo ulg. — Liczba katastrof maleje. — Boimy się latać. — Zamiast 212 milionów tylko 70 milionów

WARSZAWA. (Pat.) Przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu była debata nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Komunikacji.

Na wstępie obszerne dwugodzinne referat, obrazujący sytuację na odcinku komunikacji, wygłosił sprawozdawca pos. Jahoda-Zółtowski.

Budżet Ministerstwa Komunikacji nie zawiera poważniejszych kwot na inwestycje.

Jest to budżet wegetacyjny. Cały ciężar inwestycyjny przerzuca się na program inwestycyjny. Ogółem w najbliższych trzech latach przewiduje się inwestycje w zakresie komunikacji na 450 milionów zł.

Sprawozdawca następnie omówił stan dróg wodnych w Polsce. W preliminarzu mamy na drogi wodne 15.000.000 zł w wydatkach, a 2.1000.000 zł w dochodach. Na utrzymanie dróg wodnych przewiduje się 2.740.000 zł, rzeczywiste potrzeby wynoszą jednak przeszło 10 milionów rocznie.

Polskie Koleje Państwowe mają wpłacić w r. 1939 do skarbu państwa kwotę 12 milionów zł,

bo tyle ma wynosić nadwyżka wpływów nad rozchodami. W eksploatacji kolei najwięcej wpływów przynosi przewóz towarów. Przewóz osób, bagażu i poczty są deficytowe. Skomercjalizowanie kolei prowadzić by musiało przede wszystkim do zmiany polityki taryfowej.

W r. 1937 za biletemi okresowymi przejechało 129.727 tys. osób, czyli 61,7 proc. wszystkich pasażerów, za biletami normalnymi 23 proc., za ulgowymi 15,3 proc. Deficyt z przewozu osób w r. 1937 wynosił około 53 mln. zł.

Obecnie minister komunikacji uzgadnia politykę taryfową z ministrami skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych. Niezbędne jest pozostawienie ministrowi komunikacji większej swobody w polityce taryfowej. Polska ma obecnie

najmniejszy przeciętnie wpływ za jeden tonokilometr na swoich kolejach.

W tej sprawie zapowiada referent odpowiednią rezolucję.

Rok 1937 na przestrzeni czasu od r. 1932 wykazał największą liczbę zderzeń i wykolejeń. Trzeba przyznać, że w stosunku do pociągo-kilometrów ilość zderzeń i wykolejeń zmniejsza się, gdyż w r. 1927 na jeden milion pociągo-km wypadło 3,8 wypadków, a w r. 1937 — 1,8. Na kolejach północno-amerykańskich na 1 milion przypada aż 4,6 wypadków.

Mówiąc o węzle warszawskim, referent podkreśla, że węzeł ten jest w stadium przebudowy, co powoduje trudności w ruchu, nie mniej jednak ostatnio obserwowaliśmy dni po prostu katastrofalne, tak że trudno się dziwić, że pod adresem zarządu kolei padają nieraz bardzo przykre słowa.

Mówiąc następnie o lotnictwie,

referent wskazał, że wykorzystanie ruchu komunikacyjnego u nas jest niedostateczne, bowiem w r. 1937 zdolność przewozowa wynosiła 2.246.431 tonokilometrów, a wykorzystano jedynie 1.041.968 tonokilometrów, czyli tylko 46,4 proc. Świadczy to, że jeszcze wciąż

boimy się latać i nie mamy dość pilnych interesów. Zaspokojenie najpilniejszych potrzeb w zakresie kolejnictwa, w zakresie budowy

nowych linii, przebudowy węzłów i stacji, mostów, warsztatów i bezpieczeństwa ruchu wymagałyby preliminarzowa w okresie 5—10 lat po 212 mln. zł rocznie. Tymczasem plan inwestycyjny przewiduje na ten cel po 70 mln. zł rocznie. Nieodowne więc jest szukanie innych źródeł na zaspokojenie tych potrzeb, a jedynym możliwym źródłem, jest niestety tylko podwyżka taryfy. Z koniecznością jej musimy się pogodzić, jeżeli chcemy raz skończyć w kolejnictwie z niewłaściwą gospodarką.

Analizując sytuację finansową i planując PKP, sprawozdawca podkreśla, iż za okres 9 miesięcy ub. r. zobowiązania PKP wzrosły ogółem o 86.862.000 zł, co świadczy o pogorszeniu sytuacji.

WARSZAWA. (Pat.) Po przemówieniu p. ministra komunikacji Ulrycha, członko-

wie komisji obejrzeli wielką, precyzyjnie wykonaną mapę plastyczną warszawskiego węzła kolejowego oraz wysłuchali wyjaśnień p. ministra.

W dyskusji przemawiało szereg posłów.

WARSZAWA. (Pat.) W dalszej dyskusji pos. Dziekoński poruszył sprawę sytuacji materialnej pracowników P. K. P., domagając się poprawy ich bytu materialnego. Mówca podkreśla niesłychaną oiarność kolejarzy, którzy pracują w trudnych warunkach ponad siły.

Pos. Krupski omawia znaczenie i wpływ budowy odcinków kolei Mława—Ostrołęka i Nowojelna — Nowogródek na poprawę stanu komunikacji z północno-wschodnią częścią kraju. Mówca apeluje zwłaszcza o wstrzymanie budowy tego drugiego odcinka już w najbliższych latach.

Paradoksy polskiej gospodarki

56 proc. rzemiosła, 45 proc. przemysłu i handlu hurtowego w rękach mniejszości

WARSZAWA. (Pat.) Komisja budżetowa Senatu obradowała wczoraj nad budżetem Min. Opieki Społecznej. Referent sen. Fichna wskazał na olbrzymie zadania, jakie stoją przed tym resortem. Specjalnym celem, który nasza polityka społeczna nie tylko propagować musi, ale i osiągnąć to: a) oozrojenie moralne narodu, b) przygotowanie moralne i fizyczne młodego pokolenia, c) zagadnienie populacyjnym i młodzieży, d) zapewnienie im odpowiednich warunków, e) zorganizowanie trzebiego i polęznej armii pracy, która by w szeregu swych zmieściła całą młodzież.

Kierownictwo faktyczne życiem gospodarstwa polski spoczywać winno przede wszystkim w rękach Polaków. Jeśli sięgniemy kilka lat wstecz do okresu kryzysowego, stwierdzić musimy, że dotknął on przede wszystkim ludność polską i to zarówno żyjącą z rolnictwa jak i czerpiącą swe środki utrzymania z rolnictwa. W obecnej chwili obywateli czynnych i biernych, samodzielnych, zatrudniających siły najemne mamy: narodowości polskiej 260.000, innych narodowości 230.000. A znów czynnych i biernych samodzielnych, nie zatrudniających sił najemnych mamy: narodowości polskiej 1.638.094, innych narodowości 1.840.671. Z tego wynika, że: 45 proc. przemysłu i handlu hurtowego oraz 56 proc. rzemiosła i drob- nego handlu znajduje się w rękach mniejszości narodowej.

Duży przyrost naturalny połączony z małym dochodem społecznym stwarza w Polsce paradoks, że człowiek stanowi dziś obciążenie gospodarki polskiej,

a przecież winien być największym jej bogactwem.

Szeroko omawiał sprawozdawca zagadnienie służby zdrowia. Stan szpitalnictwa nie odpowiada potrzebom kraju.

Brakuje więc około 60.000 łóżek. Dążeniem naczelnym było i pozostaje więc jak najszybsze zarządzenie temu stanowi.

Obecnie należy stwierdzić, że w dziedzinie załóg zbiorowych w Polsce nastąpiła ogromna poprawa.

Opieka państwa nad światłem pracy pozwoliła od r. 1935 podnieść w przybliżeniu stan zarobków od 10—15 proc.

Zwiększyło to dochód społeczny świata pracy w przybliżeniu od 200 do 300 mil. zł w porównaniu z r. 1935.

Wbrew niechęci, którą odczuwają, a nawet manifestują pewne sfery, pragnę z naciskiem zaznaczyć, że ubezpieczenia społeczne stanowią narzędzie realizacji zasad sprawiedliwości społecznych. Dowodzą tego wspaniałe nieustający rozwój ubezpieczeń społecznych w skali światowej.

W ciągu poprzedniej kadencji ciała ustawodawczego Senat uchwalił rezolucję, wzywając rząd do opracowania projektów ubezpieczenia emerytalnego robotników rolnych.

Apeluje więc mówca do pana ministra opieki społecznej, aby projekt taki polecił opracować.

WARSZAWA. Po referatach w dyskusji zabrało głos szereg senatorów. M. in. sen. Klamer poruszył problem ubezpieczeń społecznych. Zaznaczył on, że od dłuższego czasu opinia publiczna jest zaniepokojona z powodu

alarmujących wieści

o stanie finansowym funduszów ubezpieczeniowych. Szczególnie niekorzystna jest sytuacja ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych. Komisja do zbadania sytuacji finansowej instytucji ubezpieczeniowych pod przewodnictwem

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA. 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sława Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto następujące projekty ustaw, które rząd w najbliższych dniach wnieśli do Sejmu: o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów państwa, o komunikacjach w służbie obrony państwa, o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, o uregulowaniu stanu prawnego majątków kościoła państwowego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, o zniesieniu służebności w województwach krakowskim, łódzkim, stanisławowskim, tarnopolskim i cieszyńskiej części województwa śląskiego, o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach, o likwidacji kasy emerytalnej dla robotników kolei państwowych w b. dzielnicy pruskiej oraz projekt noweli do ustawy z marca 1931 r., o opłacie od kart do gry i projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z czerwca 1927 r., o ochronie lasów nie stanowiących wła-

sności państwa. Rada Ministrów uchwaliła ponadto rozporządzenie o obowiązkach osób fizycznych i prawnych oraz instytucji i władz w dziedzinie przygotowania personelu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w czasie pokoju oraz rozporządzenie o zakazie używania francuskich nazw regionalnych dla produktów winnych.

Kronika telegraficzna

— W Orawicy (Rumunia) wślekły pies pękał na ulicy 11 osób spośród przechodniów, w tym sześcioro dzieci, zanim jednemu z mieszkańców udało się go zastrzelić.

— Senatorzy Italii mianowani przez króla będą musieli mieć skończonych lat 60. Nowy cenzus wieku dla senatorów z nominacji tłumaczy się szczególnie wielką liczbą zgłaszanych kandydatów.

— W ciągu drugiej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,6 mil. zł do 445,9 mil. zł, stan pieniężny za granicznych i dewiz zmniejszył się o 1,7 mil. zł do 17,2 mil. zł.

— Na zebraniu nowojorskiej giełdy pieniężnej 23 bm. panował nastrój olbrzymiej nerwowości, spowodowanej pesymistyczną oceną perspektyw europejskich. Masowa podaż papierów spowodowała poważny spadek kursów.

— Staraniem zrzeszenia Intelligencji ludowej powstaje w Zakopanem spółdzielnia dla wykupu domu po poecie Janu Kasprzowiczu dla utworzenia w nim podhaląńskiego uniwersytetu ludowego. Pani Maria Kasprzowiczowa, wdowa po poecie, właścicielka jednej z trzech domów na Harendzie, oddaje swoją część bezinteresownie na ten piękny cel.

— Minister prof. dr Wojciech Świątosławski przyjął w dniu 24 bm. delegację towarzyszącą nauczycieli szkół średnich i wyższych.

— Władze rumuńskie pozbawiły koncesji dalszych licznich szynkarzy żydowskich, motywując zarządzenie swe koniecznością zwalczenia alkoholizmu na wsi. Jest to już, jak wiadomo, trzecia seria odbierania koncesyj. W okręgach bukowińskich Czerniowiec i Kimpulung odebrano obecnie 23 koncesje szynkarzom żydowskim, w Siedmiogrodzie i Banacie — 265 koncesyj.

— Łody na Wiśle ruszyły. Poziom wody podniosły się znacznie i wyniosły w dniu wczorajszym w Toruniu 3,65 m. ponad stan normalny.

— „Temps” w artykule wstępnym, poświęconym nie tyle zagadnieniu hiszpańskiemu, co reakcjom opinii angielskiej na apel premiera Chamberlaina, wyraża opinię, że rząd angielski nie będzie mógł poprzestać na systemie służby ochotniczej i że będzie musiał wprowadzić obowiązkową służbę wojskową.

— W związku z nadchodzącą 80 rocznicą urodzin b. cesarza Wilhelma, przybył do Doorn generał feldmarszałek von Mackensen i admirał w stanie spoczynku von Schmidt, celem złożenia życzeń b. cesarzowi w imieniu dawnej niemieckiej armii i marynarki.

— W lutym odbędzie się w Bukareszcie kolejna konferencja ministrów spraw zagranicznych państw porozumienia bałkańskiego.

— W związku z wczorajszą wymianą dokumentów ratyfikacyjnych polsko-litewską umowa handlowa wchodzi w życie w środę dnia 25 bm.

— Japoński minister spr. zagr. Arita zaprosił premiera Chamberlaina i ministra spr. zagr. Halifaxa, by odwiedzili Azję Wschodnią w celu zapoznania się na miejscu z sytuacją.

— Nad Stanami Zjednoczonymi rozpościera się nadal fala mrozów i zawię śniegów. Zwłaszcza liczne są wypadki spowodowane ślizgawicą na ulicach i szosach.

— Mistrzostwo Australii w grze szachowej zdobył w świetnym stylu mistrz Kosznicki (pochodzi z Polski), osiągając z 13 partij. 12,5 pkt.

— W lutym przybywa do Ameryki na trzymiesięczne tournée koncertowe Ignacy Paderewski. Pierwszy koncert, który transmitowany będzie radio, odbędzie się w dn. 26 lutego.

Finale mistrzostw hokejowych Polski

Na posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Hokeja na lodzie postanowiono, że finałowe rozgrywki o mistrzostwo hokejowe Polski odbędą się w dniach 28, 29 i 30 bm. we Lwowie.

Skład Polski na mistrzostwa hokejowe świata

Polski Związek Hokeja na Lodzie ustalił następujący skład Polski na mistrzostwa hokejowe świata w Szwajcarii: Maciejko, Muszyński, Kasprzycki, Michalik, Werner, Meffernich, Kowalski, Wołkowski, Marchewski, Urson, Burda, Jarecki, Przedpełski, Ciszewski i Andrzejewski.

Cofnięcie obywatelstwa 600.000 Żydom domaga się poseł Ratajczak

WARSZAWA. (Tel. wł.) Poseł Ratajczak zgłosił interpelację do premiera gen. Składkowskiego, w której żąda, czy rząd nie byłby skłonny zarządzić re-

wizję prawa obywatelstwa polskiego Żydom, a przede wszystkim cofnąć nadanie tego obywatelstwa 600.000 Żydom w 1928 r.

Stanowisko wiceprezesa B.P. nie będzie obsadzone

WARSZAWA. (Tel. wł.) We wnioskach, które będą przedłożone walnemu zgromadzeniu akcjonariuszów Banku Polskiego znajduje się postanowienie, że

stanowisko wiceprezesa Banku nie będzie już obsadzone. Ostatnim wiceprezsem Banku Pol. był Jan Piłsudski, który ustąpił z tego stanowiska 8 września 1937 r.

Montuje się porozumienie organizacji lwowskich z Str. Ludowym

WARSZAWA. (Tel. wł.) Oddział małopolski Stronnictwa Ludowego, zaproszony przez Komitet Porozumiewawczy Organizacji Polskich we Lwowie do utworzenia jednolitej organizacji wyborczej, odpowiedział, że podzieli opinię co do

konieczności jednolitej akcji, ale radzi, że w tym celu powinien być utworzony specjalny komitet. Sekretariat porozumiewawczy do tych spraw nie nadaje się, bo prowadzi politykę partyjną, nieprzychylną dla ludowców.

Wpierw kolonie, potem rokowania 30 b.m. będzie mówił Hitler

PARYŻ. (Pat.) Organ francuskich sfer finansowych „Le Capital” donosi, iż kanclerz Hitler w przemówieniu swym, zapowiedzianym na dzień 30 stycznia, sprecyzować ma rewindykacje kolonialne Niemiec, oświadczając, iż Rzesza nie zgodzi się na udział w jakichkolwiek rokowaniach dyplomatycznych z państwami zachodnio-europejskimi bez otrzymania satysfakcji na terenie kolonialnym.

Koniec konfliktu hiszpańskiego przyniesie odprężenie

RZYM. (Pat.) „Tribuna” polemizuje z opiniami zagranicznymi według których zbliżające się zwycięstwo gen. Franco miało zagrazać pokojowi europejskiemu. W przeciwieństwie do tego poglądu pisze „Tribuna”, należy stwierdzić, że koniec konfliktu hiszpańskiego przyniesie odprężenie.

Pogłoski o gotowości Francji do zajęcia Minorcki i Marokka hiszpańskiego posiadają — zdaniem pisma — więcej fantazji niż realizmu. Jawną intencją Francji na rzecz Barcelony, o której wiele się mówi i pisze nie zdają być już uchronić Barcelony przed upadkiem.



Pare minut masażu zjedrnia młętne, zmiękcza naskórek, odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twarzy otarćkami Abarid, rękami masażu rozcierać, wkłapywać, ugniatć krem Abarid, odżywczy i wygładzający zmarszczki, poczym zapudrować.

krem i puder

ABARID

Żydzi do Paragwaju nie będą wpuszczani

BUENOS AIRES. (Pat.) Izba poselska w Asuncjon (Paragwaj) rozpatruje projekt ustawy o wzbronieniu wstępu do kraju imigrantom żydowskim. Projekt ustawy ustala, że WSTĘP DO KRAJU IMIGRANTOM ŻYDOWSKIM ZOSTAJE STANOWCZO WZBRONIONY. Wyjątek stano-

wią Żydzi przyjeżdżający do Paragwaju w celach handlowych, przemysłowych, naukowych, artystycznych lub turystycznych, lecz również i w tych wypadkach nie będą mogli oni zatrzymać się dłużej w Paragwaju niż trzy miesiące.

Granica litewsko - polska zamknięta

Kiedy runął mur graniczny między Polską a Litwą, mieliśmy nadzieję że będziemy mogli wreszcie najbliższego naszego sąsiada odwiedzić. — Przypuszczam, że wielu Litwinów chciałoby odbyć pielgrzymkę do Wilna a może nawet przyrzec się stolicy z innym miastem tej półlegendarnej, bo na innej niemal planecie leżącej, Lenkaii. Zdawało się, że po otwarciu granicy rozpocznie się duży ruch turystyczny pomiędzy oboma krajami.

Dotychczas jednak jest to dla większości obywateli stron obu prawie niemożliwe. Chodzi przede wszystkim o koszty. Litewski paszport za graniczny kosztuje 40 litów, wiza wyjazdowa do Polski — 150 litów, wiza wyjazdowa do Polski blisko 30 litów, różne inne zaświadczenia i papierki — jeszcze kilkadziesiąt litów, jednym słowem koszt duży. Polski paszport zagraniczny kosztuje 80 zł., wiza, zaświadczenia, stwierdzenia, powitania — znowu koszt nie na kieszeń normalnego obywatela, który by mógł sobie pozwolić na stukilometrową podróż do Kowna czy trzystokilometrową nad morze — do Połagi.

rową nad morze — do Połagi.

Dochodzi jeszcze uciążliwe czekanie. Po złożeniu podania o paszport do niedawna trzeba było czekać pięć tygodni, obecnie od dwu do trzech tygodni. A tysięczne formalności ostatecznie zniechęcają do odbycia ciekawej i pożytecznej podróży.

Odrębną a ogromnie utrudniającą okolicznością jest fakt, że konsulat litewski w Warszawie jest oddalony od Wilna o czterysta kilkanaście kilometrów, podczas gdy Kowno o sto, a ten fakt jeszcze bardziej komplikuje i podraża wyprawę do Litwy.

Nasze wzajemne stosunki się zacieśniają. Otwarcie granicy dla wzajemnej turystyki, stworzenie wszelkich ułatwień powinno nastąpić jak najszybciej.

Zadne z państw nie powinno równieź obawiać się ucieczki gotówki. Przejazdy będą nie drogie, bo bliskie i będą się wzajemnie prawdopodobnie równoważyły, a przy stosowanej w obu państwach kontroli dewizowej niebezpieczeństwo dla bilansu płatniczego nie istnieje w praktyce zupełnie.

Oczywiści, prócz turystyki indywidualnej powinna być zorganizowana stała wymiana wycieczek. Przede wszystkim zaś chodzi o zawarcie umowy turystycznej i o obniżenie kosztów paszportów, wiz i t. p. Wtedy dopiero można się będzie ruszyć.

K. J. W.

Uczczenie 20 rocznicy powstania wielkopolskiego



W dniu 22 stycznia odbyły się w Warszawie uroczystości, związane z uczczeniem 20 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Powstańcy wielkopolscy bowiem wzięli udział w dniu 11 listopada 1918 roku w rozbrajaniu okupantów niemieckich w stolicy. Rozbrajanie rozpoczęł oddział Wielkopolan z armii niemieckiej pod dowództwem kpt. Jęzkwowiaka, zaś punktem wyjścia powstańców był dom przy ul. Żorawiej 12 w Warszawie, przed którym odbyła się przedwczoraj pamiątkowa manifestacja.

Obchód ku upamiętnieniu bohaterkich i patriotycznych czynów Powstańców Wielkopolskich zorganizowały Związek Powstańców Wielkopolskich — Koło Wielkopolan, oraz akademickie koło Wielkopolan w Warszawie.

Defilada oddziałów Powstańców Wielkopolskich przed Panem Marszałkiem Śmigłym Rydzem, która odbyła się przy ul. Kłopotowej po złożeniu Naczelnemu Wodzowi manifestacyjnego hołdu, przez biorące udział w uroczystościach organizacje powstańcze.

Nożycami przez prasę

NIEPOKÓJ „CZASU”

„Czas” w artykule wstępnym stwierdza szybki wzrost naszego długu wewnętrznego. Miła to rzecz inwestycje, ale „kto bude płatyty?”. Wraz z wzrostem inwestycji rośnie zadłużenie.

Wykonywanie planu inwestycyjnego ma wiele stron przyjemnych i pożytecznych. Dzięki niemu dozbieramy się. Dzięki niemu powstają tu i ówdzie nowe inwestycje państwowe, podnoszące nasze gospodarstwo. Ale jak wie my plan inwestycyjny wykonujemy z kredytów. A kredyty trzeba spłacać. To też pozycje poświęcone w budżecie spłacie długów rosną i rosną. A będą rosły jeszcze szybciej. Bo tymczasem obniżamy ciężar obsługi długów konwersjami, tymczasem dewaluacja szeregu walut obniża nam obsługę szeregu zobowiązań zagranicznych. Ale to się urwie. Problem wzrostu obsługi długów staje się coraz więcej centralnym problemem naszego budżetu. Nic tu nie pomoże wyciągnięcie, że „na głowę ludności” nasze zadłużenie nie jest wielkie. Nie mówiąc o tym, że nasze zestawienia długów państwowych nie obejmują wszystkich długów, musimy przede wszystkim zaznaczyć, że nie chodzi tu o „głowy”, lecz o stosunek do całości budżetu, o stosunek obsługi długów do naszych możliwości płatniczych. Referent komisji sejmowej flegmatycznie stwierdza, że obsługa długów rośnie i że będzie rosła. Nie wyciąga z tego żadnych wniosków, a komisja również ma to zajmuje się tym problemem.

Pytanie „Czasu” jest teoretyczne. Inwestycje nie można przecież wstrzymać. Byłoby to równoznaczne z dobrowolną rezygnacją z naszej niepodległości i militarnej i politycznej i gospodarczej.

Zato trzeba czuwać nad celowością i umiarem w wydatkach. „Ruiny chełmskie” w żadnym razie nie mogą się powtórzyć.

UPRZEMYSŁOWIENIE PRUS WSCHODNICH

„Gazeta Polska” pisze o uprzemysłowieniu Prus Wschodnich. Kraj, który nigdy nie był przemysłowy, zostaje nagle uprzemysłowiony.

Warunki lokalne wskazywały, iż największą żywotność posiadać będą te przedsiębiorstwa, które egzystencję swą opierają będą o przetwarzanie produktów, wytwarzanych w Prusach Wschodnich, a więc w pierwszym rzędzie takich artykułów rolniczych lub surowców, jak zboże, mięsa, ryba, drzewa itp. To też zdecydowana większość nowych przedsiębiorstw należy do przetwórczych przedsiębiorstw rol-

niczych. Przetwarzanie produkowanych na miejscu artykułów pociąga za sobą duże oszczędności m. in. przez uniknięcie strat, jakie przy transporcie następują. Niedługo mięso, produkowane w Prusach Wschodnich, transportowane do innych dzielnic Niemiec, przetwarzano tam na konserwy, a następnie sprowadzano spowrotem do Prus po wyższych cenach. Dzięki założeniu w Prusach Wschodnich własnych fabryk konserw, przetworzono w r. 1935 — 200 tys kg mięsa konserwowego, a w r. 1937 już 700 tys kg, podczas gdy roczne zapotrzebowanie wynosi 2 milj. kg. Podobnie przedstawia się sprawa ze zbożem, które dla przetworzenia wywożono do Niemiec, ażeby następnie przywozić otręby, obciążone dwukrotnym frachtem. Również ryby przesyłano niegdyś do wędzarni w Hamburgu, podczas gdy teraz przerabia się je w wędzarni w Wilawie.

A jak tam wygląda nasze pogranicze w Łomżyńskim i na Suwalszczyźnie?

DRAMAT NASZYCH DRÓG

„Kurjer Polski” nie cieszy się z dużego, tegorocznego przyrostu dróg. Smuci go inna myśl. Kiedy jedne drogi zyskują twardą nawierzchnię, inne się niszczą. Nie wie bowiem prawica, co robi lewica.

Na przykładzie budżetu ministerstwa komunikacji widzimy poza tym, do jak ujemnych wyników prowadzi brak jednoci budżetu.

Wydatki drogowe rozbite są, niewiadomo pocią, między trzy odrębne budżety. Budżet ministerstwa komunikacji, budżet Funduszu Pracy i plan inwestycyjny. Utrudnia to nie tylko orientowanie się w istotnych rozmiarach prac na tym polu i w istotnych zamierzeniach rządu w tej mierze, ale utrudnia odpowiednie scharakteryzowanie potrzeb już nawet w ramach kredytów przyznanych na te cele.

Wadliwa hierarchizacja tych potrzeb przejawia się przede wszystkim w tem, że potrzeby konserwacyjne są prawie całkowicie nieuwzględnione w planie finansowym państwa, trudno bowiem te 10 milj. zł przeznaczonych na konserwację dróg uważać za wystarczającą na te cele dotację, jak również nie wystarczającym jest kredyt na konserwację urządzeń wodnych. Ale coż robić. Te wydatki pokrywa się z normalnego budżetu, w którym trzeba oszczędzać, aby związać koniec z końcem. Równocześnie eliminuje się znaczne sumy na nowe drogi i urządzenia wodne. W ten sposób jedne urządzenia niszczy a buduje się nowe, chyba po to, aby znowu z braku konserwacji niszczały, a na ich miejsce znowu przysły nowe.

Konserwacja starych dróg jest zapewne niemniej ważna od budowy nowych. Mamy tego najlepszy dowód chociażby na ul. Zamkowej w Wilnie, której powierzchnia dawno już przestała być gładką.

Dziś i sz

Romantyczny zakątek

Wszyscy już po trosze oglądamy się za wiosną. Wiemy, że jeszcze pewno śniegi na dziedzi, ale zawsze już o wiosnie myślimy. Może przyjdzie w tym roku wcześniej?

Stoję na naszym cudnym placu Katedralnym i myślę jak tu pięknie będzie, gdy te drzewa i tam w fantastycznym nieporządku stojące drzewka puszcza pierwsze pąki a na nich płaszki będą siadały, ćwierkając i zadzierając ogonki. Kiedy trawka porośnie te pagórki, kiedy lód stopnieje w kałużach, jakich pełno w tym romantycznym zakątku Wilna, i błękit nieba będzie się przegłębiał w czarnych z natury bajorkach. Związek propagandy Turystyki albo Polskie Radio zorganizują niedzielną wycieczkę „na werte py placu Katedralnego”.

Piękna to część naszego przestarzałego, przypominająca do złudzenia dawne wspaniałe wieki jego wielkości i sławy.

Turystom nasz cudowny plac Katedralny w jego obecnej fantastycznej szacie niezbyt się podoba. Nie umieją się wczuć w ducha i urok naszego miasta. Zawsze tak było. W roku 1804 do Wilna na katedrę patologii w uniwersytecie przyjechał doktor Józef Frank. Oczywiście przybył z Zachodu nie umieli nigdy dostrzec prawdziwie sielankowego charakteru miasta. W swych pamiętnikach doktor Frank taki pozostawił wizerunek Wilna z pierwszych lat zeszłego stulecia.

„Ulica wiodąca ku wspaniałej katedrze była niebrukowana, zapelniona kupami wszelkiego rodzaju śmiecia i niedostępna podczas słońca... Miasto było bardzo brudne, a nierogaczyna swobodnie spacerowała po ulicach”.

I powiada, że Wilno nie postępuje naprzód. Przecie około wspaniałej katedry nie rogowaczyna już dzisiaj nie spaceruje. Zresztą nie wiem, może doktor Frank rozumiał to słowo w przenośni.

Czytelnicy nasi przed kilku dniami znać w „Kurjerze” nowy preliminarz budżetu Wilna. Na drogi i place preliminarzowa 365.394 złote. Natomiast projekt regulacji placu Katedralnego przewiduje ponocć około miliona złotych. Widzimy więc, że romantyczny zakątek nie zniknie nam ze śródmięscia ani w roku bieżącym, ani zapewne w żadnym z najbliższych lat, bo trudno przypuszczać, by finanse miasta tak nagle się poprawiły, że Zarząd Miejski będzie mógł milion złotych wsunąć w plac Katedralny.

No, bo jeśli chodzi o pomoc z zewnątrz, o dotację z Warszawy, to już się mniej boję. Powiędzą nam pewnie, że skoro mogliśmy od czasów doktora Franka czekać to i jeszcze możemy poczekać.

Zapewniamy wszystkich, od kogo sprawa uregulowania placu Katedralnego zależy, że poczekamy. Czemu nie!

A zresztą może konserwator Piwocki o rzekł, że obecny stan placu Katedralnego stał się już zabytkiem historycznym i że podlega konserwacji. Taki mały rezerwak pod katedrą. Prosiłibyśmy tylko o zaopiekowanie się resztkami cokołu pomnika Katedralny, bo zaczynają się już kurzyć. A szkoda — tak równo są ułożone.

w. t.

P. S. Czy w ciągu najbliższego sezonu stanie w Wilnie pomnik Mickiewicza, czy wście nie pytam przez wrodzoną delikatność. Bo przecie wiemy wszyscy, że nie stanie.

Zapewne nie chce się robić przykrości Pronaszce.

Wilno zawsze słynęło z szubelnych uczuć. Ale i Kunie może być przykro. Nam, mieszkającym — to już wszystko jedno.

Przykro! Poczekamy!

Omówieniu możliwości polsko-litewskiej współpracy gospodarczej poświęcimy znacznie zwiększony numer specjalny „Kurjera Wileńskiego”

Postaramy się, aby w tym numerze znalazły miejsce wiadomości o wszystkich ważniejszych działach gospodarki obu krajów, które mogą być zainteresowane w normalnym rozwoju stosunków handlowych w ramach wchodzącego w życie polsko-litewskiego traktatu handlowego.

Termin ukazania się numeru specjalnego uzależniony jest od daty unormowania sprawy swobodnego kolportażu pism polskich w Litwie. O jego ustaleniu powiadomimy Naszych Czytelników.

Wszyscy czytamy biografie

Strasza teraz moda na biografie. Powieść poszła w ką i jest w złym smaku, jeśli ktoś czyta powieści. Powieść to lektura dla młodzieży i kucharek. Ale ludzie myślący czytają biografie.

Różne humory przeżyła już pani moda i nie ją już nie zdziwi. Nie zdziwi zwłaszcza to ślepe posłuszeństwo ludzi dla jej wymagań. Jakies nieuchwytne rozkazy lecają po niewiedzialnych drutach i nim zjawisko do strzeżesz, już cały świat kpi z powieściopisarzy, schyla natomiast z pokorą głowę przed autorami biografii. Jeszcze przed kilku laty biografie królów, artystów, mężów stanu czytywały tylko zasuszeni historycy a pisma humorystyczne przedstawiały karykatury profesorów, marnujących czas na tak nudne i beznadziejne zajęcie, jakim było rozczytywanie się w biografiiach. Jeszcze biografie słynnych kurtyzan i słynnych kochanków tolerowano, ale wtedy wchodziły w grę inne motywy. Lecz jakieś inne biografie?... A fe!

A teraz raz po raz pyta cię młoda

panna, którą posądzalbyś o Mniszkównę:

— Czy zna pan ostatnią książkę o Henryku II?

— Niestety... Conrad powiada...

— Faj! powieściopisarz, co za obczydliwość! Ja czytuję tylko biografie i pamiętniki.

Dech mi zapiera na to wynaturzenie, łapie ze stołu pierwszą książkę... niestety — „Juliusz Cezar na tle epoki”.

Zapadam w fotel i posłuszny prawu powszechnej manii, zagłębiam się w lekturę.

* * *

Czy jednak nie ma głębszych powodów tej manii czytania biografii? Czy zresztą samą modą nie kierują jakieś prawa? Do niedawna badacze kultury uważali poszczególne zjawiska w zakresie myśli, sztuki, wierzeń, obyczajów za luźne niezwiązane ze sobą ogniwa, a te które występowały najliczniej miały nadać styl i charakter danej epoce. Dziś najrozmaitsze zjawiska wiąże się w jedną nierozwalną całość kulturalną, wszystkie one mają jakiś wspólny danej epoce

sens, rządzą się jakimiś nieznanymi nam bliżej prawami. Nauka stara się te prawa uchwycić, stara się także wyłapać ów najistotniejszy sens epoki, określane takimi nazwami jak Renesans, Romantyzm, Liberalizm.

Ludzie na wzajem na siebie wpływają, prądy nurtujące w społeczeństwach kształtują nasze pojęcia częściowo wbrew naszej woli. Próbuje tłumaczyć owej panience, specjalistce od Henryka II, że nie jest jej indywidualną zasługą rozczytywanie się w biografiiach, że ulega jakiemuś potężnemu prądowi nie tylko w upodobaniu lektury lecz zapewne w innych również poglądach, tylko, że nie zdaje sobie z tego sprawy. Patrzy na mnie trochę z przestachem, trochę z pobłażliwą ironią i widzę, że nie nie rozumiem.

A jednak kto wie, czy mania czytania biografii nie jest wskaźnikiem, że w potrzebach, zainteresowaniach, dążnościach nas wszystkich, ludzi współczesnych, nastąpiła jakaś zmiana.

* * *

Nie lekceważmy mody, nawet tej mody od kapeluszy czy ogonów przy damskich sukniach. Podobno modę stwarzają jacyś spryciarze w Paryżu, podobno arbitrem eleganciarum jest

każdorazowy książę Walii. Nie znam zakulisowych a zakazanych praktyk paryskich spryciarzy, którzy na głupocie paryżanek, warszawianek, wilenianek i oszmianianek robią kariery. Ale myślę, że nie każdy ich pomysł chwytła odrazu i bez zastrzeżeń, myślę, że taki przede wszystkim pomysł chwyci i triumfalnie obłeci cały świat, który ma jakies głębsze uzasadnienie psychiczne w nastrojach obecnie w świecie panujących.

I jeszcze jedno, znane zresztą spostrzeżenie.

Spryciarze paryscy narzucają modę i Francuskom i Angielkom i Amerykanom i Niemkom i Polkom. A jednak elegancka i fertyczna Francuska przyjmie ją inaczej, praktyczna Amerykanka inaczej, splendid izolowana Angielka inaczej, Niemka inaczej, Polka inaczej. Dlaczego? Jeżeli by były indywidualne różnice poszczególne gólnych modni, nie byłyby one tak typowe dla różnych narodów. A jednak różnice są i są wyraźne, mimo, że moda jest ta sama, i dowodzi to, że moda jest związana z jakimiś głębszymi prądami, nurtującymi w danym społeczeństwie.

Moja paniąka z najmodniejszym kapelusikiem spuszczonego niemal na czubek nosa, z najnowszym prze-

l.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy Janiny Kulczyckiej
Dziś o godz. 8.15 wiecz.

Uczmy Lambeth Walk'a

Wielka rewia karnawałowa z udziałem całego zespołu.
Ceny propagandowe

Posiedzenie wileńsk. wydz. wojewódzkiego

23 bm. w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. wicewojewody J. Rakowskiego odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym zostały rozpatrzone: 1) uchwały finansowe Rady Miejskiej w Wilnie z dnia 20.XII. 1938 r., 2) budżet dodatkowy dzielnickiego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1938/39, 3) uchwały finansowe Rady Powiatowej w Głębokiem z dn. 29.IX. 1938 r., 4) uchwały finansowe Rady Powiatowej w Osmiańcu z dn. 22.XII. 1938 r., 5) budżet Międzysamorządowego Związku Opiekuńczego na r. 1939/40, 6) budżet dodatkowy wileńsko-trockiego Powiatowego Związku Samorządowego na r. 1938/39.

Ponadto Wydział Wojewódzki rozpatrzył kilka spraw personalnych, dotyczących pracowników samorządowych i dokonał, w zastępstwie Rady Wojewódzkiej, wyboru przedstawicieli wojewódzkich organów kolegialnych do Państwowej Rady Samorządowej, przy czym zostali wybrani na członka — p. Zygmunt Ruszczyk i na zastępcę p. Jan Węckowicz.

Wykłady powszechne o Podhalu

Uniwersytet Stefana Batorego przystępuje w bieżącym roku do ogłoszenia nowej serii Wykładów Powszechnych. W roku przelotnym tematem ich było Wilno i Wileńszczyzna, a więc poznanie w świecie najnowszych badań naukowych przede wszystkim własnego podwórka. Obecnie jakby prawem wahadłowego ruchu, prawem kontrastu Wykłady Powszechne będą miały za temat Podhalę i Tatry.

Rozpoczynające się Wykłady Powszechne dadzą słuchaczom wileńskim poważną garść informacji o krajoznawie, geologicznych dziejach i faunie polskich gór, a obok tego przedstawiają niemiernie malowniczo i porywająco świat górski z jego gwarą, obyczajami, tradycjami i folklorem. Wreszcie także nie Tatr jako literackiego tematu uzupełni: ogólny zasób wiedzy o Tatrach i Podhalu, jaką każdy inteligent polski winien dzisiaj posiadać.

TATRY I PODHAŁE.

- 27. I. — piątek, dr. E. Passendorfer, prof. USB — Krjobjaz Tatry i jego dzieje.
 - 31. I. — wtorek, dr. J. Pruffer, prof. USB — Świat zwierzęcy Tatr.
 - 3. II. — piątek, dr. W. Rewieńska — Lud Podhalański.
 - 7. II. — wtorek, dr. O. Chomiński, prof. USB — Gwara Podhala.
 - 10. II. — piątek, dr. K. Górski, prof. USB — Podhalę w poezji.
 - 14. II. — wtorek, dr. T. Szeliński — Podhalę w pieśni.
 - 17. II. — piątek, dr. M. Lmanowski, prof. USB — Tatry w życiu narodu.
- Wykłady odbywać się będą w Gmachu Głównym Uniwersytetu, sala V (wejście od ul. Św. Jana).
Wstęp 30 gr., dla uczącej się młodzieży 20 gr. Początek o godz. 20.

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie

W czwartym kwartale (październik — grudzień, 1938 r.) na rzecz działu rękopisów 7 ofiarodawców złożyło dary następujące: Bakinowski Stefan; po śp. Wacławie Dziewulskim, Hoppen Antoni; (autograf „Wycieczek po Litwie” Władysława Syrokomli wydanych w r. 1857), Karpowicz Zygmunt (odezwy, ulotki, programy z lat 1905—1918) po śp. Wacławie Kościakowskim (akta dotyczące powstania pułku suwalskiego (41 pp.), X. Tyczkowski Franciszek, po śp. Henryku Wojnickim i ks. Władysław Tolloczko.

W okresie sprawozdawczym do zbiorów muzealnych, TPN. 5 łaskawych ofiarodawców złożyło w darze 40 przedmiotów. Ofiarodawcami byli: pp. hr. Elwira O'Rourke, Aleksander Trypućko, ks. Franciszek Tyczkowski, Wacław Wejtko i Urząd Wojewódzki wileński.

W tymże czasie księżnica TPN, wzbogaciła się o 579 dzieł w 707 tomach, z czego 14 ofiarodawców złożyło 470 t. książek oraz większą ilość czasopism, 81 instytutu zaś nadesłało w darze, lub na wymianę 175 tomów, ponadto szereg periodyków, map i nut oraz nabyto za gotówkę 2 dzieła w 3 tomach.

Najobfitsze dary złożyli lub nastali: ks. Franciszek Tyczkowski — 178 t., pp. Zygmunt Karpowicz — 144, Jan Piłsudski — 73 po śp. Wacławie Dziewul-

skim — 58, Drukarnia „Pax” — 59, Główny Urząd Statystyczny — 17, Fundusz Kultury Narodowej im. Józefa Piłsudskiego — 13, Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie — 12, Biblioteka Polska w Paryżu — 10 t. itd.

Wszystkim łaskawym ofiarodawcom, którzy wzbogacili zbiorów Towarzystwa swymi darami lub w inny sposób przyczynili się do jego rozwoju — Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowania.

W okresie sprawozdawczym ukazała się praca dra Leonida Żytkowicza pt. Rzeczy Repnina na Litwie w latach 1794—7 jako tom X Rozpraw Wydziału III TPN. Publikacja ta zarówno jak inne wydawnictwa TPN. są do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich i znaczniejszych poza wileńskich.

Zbiory Towarzystwa są otwarte dla zwiedzających każdej niedzieli w godz. od 12 do 14. Wycieczki zbiorowe po uprzednim porozumieniu z Biurem T-wa mogą zwiedzać Muzeum T-wa i w inne dni i godziny. Wycieczki zbiorowe szkolne, żołnierskie, robotnicze, włościańskie korzystają ze specjalnych ulg.

Biuro Towarzystwa czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 9 do 13. Telefon nr 14-79.

400 robotników zredukowano w „Elektricie”

Z dniem 23 bm. w wileńskiej fabryce aparatów radiowych „Elektricit” zredukowano 400 robotników.

Redukcje wywołane są zakończeniem I. zw. sezonu na rynku aparatów radiowych.

Głos z nad Dźwiny

Wyszedł nowy numer „Naszego Głosu”, piśmie młodzieży z gimnazjum im. ks. Piłsudskiego w Dziśnie.

Numer rozpoczyna — trzeba to z uznaniem podkreślić — dziewiąty rok wydawnictwa i przynosi urozmaiconą treść uznowsko-literacko-społeczną.

Na wyróżnienie zasługuje artykuł „Nasze środowisko szkolne”, omawiający warunki socjalne poszczególnych wychowanców gimnazjum.

Zaletami obrazowego stylu zwraca na siebie uwagę felietonik „Gdy Śląsk Zaolziański wracał do Polski”...

Miłe są wspomnienia: „Moje rodzinne miasto” i „Z obozu harcerskiego w Niesiu czy nad jez. Narocz”.

W tym samym „Naszym Głosie” wyczytaliśmy notatkę o koncercie, zorganizowanym w dalekiej Dziśnie przez troje artystów warszawskiego „Ormuzu” (Organizacja Kultury Muzycznej). Brawo, Ormuz! Ormuz do ciera wszędzie. Dobrze byłoby, żeby i pisarze polscy pod auspicjami PAL-u pomyśleli o podobnej organizacji ekspansji literackiej na prowincję.

Zwłaszcza — pisarze młodzi! Jh.

Książka kształci, bawi, rozwija

Czytelnia Nowości

Wilno, ul. Św. Jerzego 3

OSTATNIE NOWOŚCI

Lektura szkolna — Beletrystyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję

Czynna od 11 do 18.

Kucyka 3 zł. Abonament 1.50 zł

Książki nadesłane

Wyd. Książnicy Atlas — Lwów — Warszawa:

„Aleksander I — dziwny car” — Maurice Paleologue; Sami wśród ludzi i Książka o starej kobiecie — Stanisław Brzozowski; Skauting i indywidualność — H. Bouchet; Katrina — Sally Salminen; Walka o dzieje Cezara — Ferdynand Mainzer.

Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie:

Zamurowana rzeka — Jalu Kurek; Na Śląsku — dla młodzieży — Zofia Kossak; Polska zaczyna się od Gdyni — dla młod. — Michał Rusinek; Fryderyk Szopen — Jarosław Iwaszkiewicz; 22 stycznia 1863 — Józef Piłsudski; Książka wśród ludzi — Helena Radlińska; Słowacki — Juliusz Kleiner; 20 lat Rzeczypospolitej Polskiej — 1918 — 1938 — Materiały zebrał Stefan Papée; Od tabliczki do różniczki — matematyka dla wszystkich — Egmont Colerus; Lwów i zima czerwieńska — K. Maleczyński, T. Mańkowski, F. Pohorecki i M. Tyrowicz.

Nakład Tygodnika — Polska Gospodarcza:

„Chałupnictwo” — Materiały, uwagi i wnioski.

Wyd. S. ki Akcyjnej „Ostoja” — Księgarnia i drukarnia w Poznaniu:

„Irena Puzynianka” — Życie i Praca — M. B.

Od Admistracji

Poczynając od stycznia 1939 r. dla ułatwienia Naszym Wileńskim Prenumeratorom regulowania należności za prenumeratę wprowadzamy inowację — inkasowanie prenumeraty przez listonoszów pocztowych. W pierwszych dniach każdego miesiąca będą zgłaszać się listonosze pocztowi, przedstawiając do zapłacenia sumę należnej prenumeraty * dolizowaniem częściowych opłat pocztowych w sumie 15 gr. Na wpłacone sumy będą wydawali pokwitowania.

Mamy nadzieję, że Nasi Prenumeratorzy pozytywnie ocenią wprowadzenie przez nas tych udogodnień i nie utrudniają pracy funkcjonariuszów pocztowych będąc im całą należność przy pierwszym zgłoszeniu się do zapłaty.

Nowinki radiowe

Kiedy osiągniemy drugi milion?

Już po osiągnięciu pierwszego miliona robotnicy łódzcy przy pomocy finansowej ze strony zarządków fabryk, nabyli przeszło 2 tysiące aparatów. Świadczy to, że marsz do drugiego miliona radiośluchaczy rozwija się pomyślnie.

Może się wydawać, że 2 milion, to rzecz b. nieprędką, ponieważ na pierwszy trzeba było czekać wiele lat. Otóż tak nie jest. — Ostatnie lata wykazały o wiele szybszy napływ, abonentów, niż pierwsze lata radiofonii polskiej.

To też wzwyższy pod uwagę kampanię, jaka się toczy o tanie odbiorniki lampowe, i wzrastającą popularność radia w masach nawet ludzi niezamożnych, możemy przypuścić, że drugi milion to sprawa najbliższych 2—3 lat.

Wzięcie udziału w marszu do drugiego miliona jest obowiązkiem każdego obywatela. Przecie im więcej będzie aparatów — tym niższe będą opłaty radiowe i tańszy materiał radiotechniczny.

Obowiązek propagandy ciąży i na działaczach społecznych. Po zmniejszeniu i szerokiej akcji radiofonizacji szkół, propaganda nie będzie chyba rzeczą trudną. Niewątpliwie grunt jest coraz lepszy.

Pół żartem, pół serio

Fraszki — i graszki

W ostatnim „Kurjerze Literacko Naukowym” znaleźliśmy kilka dowcipnych fraszek Felixa Zandlera.

NA PLYTY Z REFRENAMI WŁASTA. Te płyty określić można jednym słowem. Poprostu są to — płyty grafomanowe.

PEWNEMU MŁODEMU PISARZOWI. Niech nie martwi cię brak powodzenia — Dobry los jeszcze łaską cię obdarzy — Pocekaaj; gdy cię wezmą do wojska, Wtedy będziesz — wziętym pisarzem.

DO PAŃ PISZĄCYCH.

Nie rozumiem moje panie Waszej książki wydawania żądy — Z dwójką złego moim zdaniem: Lepiej wydawajcie... pieniądże!

Od siebie dodamy: wydawajcie pieniądze i wydawajcie się za mąż. To także nie kiedy pomaga.

Antologie

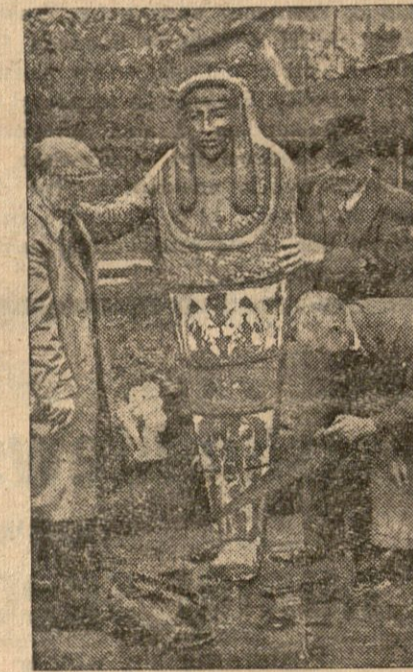
Przeżywamy okres mody na antologie. Wkrótce ma podobno wyjść antologia poezji współczesnej. Tymczasem zaś wydano antologię... obrazliwych zwrotów:

Pewien zapalony bywalec sal sądowych poświęcił 25 lat na zebranie co soczystszych epitetów, którymi częstują się ludzie przy różnych okazjach, za co najczęściej stają potem przed kratkami sądomi. Obecnie wydał on zebrane „sferyzmy” drukiem. Jest to gruby tom, objętości około 500 stron.

Antologię powinni nabyć przede wszystkim członkowie rad miejskich, przekupki i kłótlive małżeństwa.

Posiedzenie T-wa Lekarskiego

26 stycznia (czwartek) o godz. 20 odbędzie się posiedzenie naukowe Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, w lokalu własnym przy ul. Zamkowej, 24 c następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia, 2) dr M. Gordon — Klinika choroby Basedowa, 3) prof. dr A. Jankowski — Uwagi co do powikłań płucnych w czasie ostatniej epidemii grypy, 4) dr Z. Kielurakis — Powikłania chirurgiczne w przebiegu grypy.



Moment otwierania sarkofagu z mumią sprzed 2000 lat, odnalezionego niedawno przez pewną Angielkę.



Córka Tomasza Edisona, sławnego wynalazcy, zajmuje się polityką: jest zęgorzłą republikanką. Zdjęcie przedstawia ją w czasie przemówienia.

Zamach samobójczy mężatki

Mała się 'odny i esencji octowej

W celach samobójczych zażyła esencji octowej i 'odny 24-letnia mężatka Halina Czeplukowska [Nadlesna 65]. Desperatkę pogotowie przewiozło w

stanie poważnym do szpitala św. Jakuba. Przyczyną samobójstwa — nieporozumienia rodzinne. (c).

Sprawca masakry w „Cyrku” aresztowany

Donieśliśmy wczoraj o krwawej bóje w domu noclegowym przy ul. Połockiej 4, w wyniku której przewieziono do szpitala ciężko poranionego mieszkańca „Cyrku”, Aleksandra Zubkowa.

Policja aresztowała nożownika. Okazał się nim Piotr Kuncewicz. Osadzono go w więzieniu. (c).

bojem biograficznym pod pachą staje się dla mnie zagadką, problemem, staje się wskaźnikiem tych prądów, które przeżywamy.

Oczywiście bardzo trudno o sensie naszej epoki wnioskować z czegoś tak bardzo nieuchwytnego, zmiennego i od kobiecych kaprysów zależnego, jak moda strojów. Natomiast moda lektury jest znacznie wyraźniejszym barometrem tych prądów, jakie dziś nurtują. Zamiłowanie w biografii może oznaczać i istotnie oznacza trzy upodobania.

1. Upodobanie historyczne. Rozpoczęły się one odrodzeniem powieści historycznej, ale powieść historyczna miała zbyt mało autentyczności. Kto go tam wie, tego autora, czy dobre odzwoły epoki i ludzi. Biografia ma potężny książkowy naukowej (populary, bo większość biografii spotykanych na rynku jest czymś pośrednim pomiędzy książką naukową, publicystyczną, reportażem i powieścią historyczną), biografii więcej się wierzy.

2. Zwrot do indywidualizmu, antykollektywizm. Moim zdaniem jest to wskaźnik bezsporny. Kolektywista, nie ten z doktryny, lecz ten z podświadomej wiary, że kolektyw — bez

względu na to jaki — da mu zadowolenie i szczęście, nie będzie rozczynał się w biografii. To pewnik.

Oczywiście nie mówię tu o członku kolektywu, tęskniącym do wyrwania się na wolność — ten będzie szukał w lekturze biografii namiastek indywidualnego wyzycia się, któryh mu kolektyw nie daje. Ale to inna już sprawa.

3. Wiara, że jednostka nadaje bieg historii, że jednostka, nie zespół, jest czynnikiem tworzącym dzieje. Tu mamy zwrot znamieny, gdyż do niedawna panował u nas mit działania zespołowego, działania kolektywnego.

W związku z tym rozmiłowanie w biografii, w biografiach z reguły ludzi wybitnych i nieprzeciętnych, bo takich przecie opisują biografowie, może wyrażać tęsknotę narodu do silnej indywidualności, która ujmie w swe ręce kierownicę dziejów narodu i przeprowadzi je w wybranym przez siebie kierunku. Francja, o ile wiem, jest „zabiografiona” — czyż nie jest to wskaźnikiem tęsknoty za człowiekiem, za indywidualnością?

— Ależ „naród” nie czyta biografii — huknie mi ktoś oburzony w

ucho. — Biografie czyta tylko jedna warstwa, tylko inteligencja. Inteligencja zaś, zwłaszcza w krajach rządzonych przez biurokrację, nie wolno ułóżsamiać z narodem. Inteligencja często działa w kierunku wręcz odwrotnym, niż dążą tęsknoty i potrzeba całego narodu.

To prawda. Ale społeczna rola inteligencji nie zawsze — niestety — polega na działaniu. Natomiast zawsze polega na uświadomieniu, ujmowaniu w kategorii myślowe tych nieświadomych procesów, jakie w całym narodzie tętnią w danej epoce. Weźmy jaskrawy przykład — ancienie rągime przed rewolucją francuską. Inteligencja francuska, w znacznej mierze stara szlachta rodowa, opancerzona na przywilejami, żyjąca w dostatku, wyrażała w formach myślowych te skłoty, jakie cały naród francuski odczuwał. To ta szlachta zrobiła rewolucję, a szlachta zaprowadziła rajwybitniejszych swych przedstawicieli pod gilotyne, ta szlachta zabrała swoje majątki i ukróciła przywileje. Przykład okresu przed rewolucją rosyjską jest takiż sam.

Jeżeli rządy biurokratyczne są klęską Polski współczesnej toć przecie ta sama inteligencja polska zbiorokratyzowana i polująca na synekury,

pracująca nad zaciśnięciem śruby biurokratycznej, narzeka wciąż w satyrach, prasie, książkach, teatrze i kabaretach właśnie na biurokrację. — Przykład „Kariery Nikodema Dymy” jest chyba dość przejrzysty. Toż samo widzimy na odcinku społecznym; toż na odcinku poczucia autorytetu; toż w stosunku inteligencji do zagadnienia wsi polskiej, toż w tysiącu innych problemów; wszędzie inteligencja ma świadomość zadań, choć by nieświadomych, całego narodu.

Inteligencja nasza, jak inteligencja wszystkich czasów, że pozwolę sobie przypomnieć jeszcze Grakchów, ma poczucie problemów koniecznych do rozwiązania, ma poczucie tęsknoty narodu. Że idzie nieraz przeciw nim, to inna sprawa. I taka już jest nemezis dziejów, że jeśli inteligencja, której zadaniem jest realizować owe nieświadome tęsknoty narodu i zapewnić narodowi wielkość i szczęście, idzie drogą odmienną, wtedy zrywa się burza nieświadomego żywiołu, kierowana przez poszczególne jednostki z łona tejże inteligencji, i zmiata ją, wprowadzając inteligencję nową, inteligencję porewolucyjną.

Taki jest proces wszystkich rewolucyj.

I dlatego nie należy lekceważyć

tych wszystkich, rzekomo niewytłumaczonych wskaźników, jakim ulega inteligencja. Zwłaszcza mody intelektualnej, prądów umysłowych, choćby nawet mojej panienci z kapeluszem na nosie i biografią pod pachą, nie należy lekceważyć. Bo panienka ta, acz kolwiek daleko jej do umysłowej elity, jednak dzięki prądom kierującym całą tą warstwą społeczną, do której może bezprawnie ze względu na swój poziom umysłowy należy, jest wskaźnikiem tego, co żyje w głębi nieświadomej, niesformowanej, potencjalnej bryły, zwanej powszechnie narodem.

Oczywiście wskaźnik zamięłowania do biografii to tylko jeden ze wskaźników. Ale powtarzam, wskazuje on, że panują dziś tęsknoty:

1. nawiązywania do przeszłości;

2. antykollektywne i indywidualistyczne;

3. oczekiwania na jednostkę, która zdoła wziąć na siebie odpowiedzialność, przełamie dzisiejsze zapory i przywileje i poprowadzi naród do wielkości.

W. T.

Narty, „Herody” i kino

Szują po łagodnych zboczach wzgórz, gęsto porośniętego świerkami. Gdzieś tam kula się młode osłonki. Śnieg skwirzy pod płozami sprawnie sunących nart. Dokoła puszczy się biało. Kijem narciarskim uderzyć po nisko nachylonych, ciężkich od śniegu świerkowych gałęziach, a błyskawicznie rozkwitną tużem srebrnego kurzu.

Z łałem między pniami drzew wysmygnąłem na pole. Tu mroźny wiatr bezkarnie szczybie w uszy i ręce. Upatrzoną trasę przecina mi naraz kilku niedorostków. Zakutani w postarzone chusteczki i ojcowskie kamizelki, borykają się z nartami. Bo każdy z nich ma narty. Narty... ale jakie? Niezgrabne, niedostatecznie zachyłone i kiepsko wystrugane, pozabawione smukłości deski. Deski te do butów przycumowali jakimś fanlastycznymi kombinacjami rzemyków i sznurków.

Pytam, skąd jąją. Nim usłyszałem odpowiedź, najpierw powiedzieli mi dzieńdobry. Tłumaczą, że wracają właśnie ze szkoły do domu. Odległość między szkołą a domem wynosi cztery kilometry. „Pokonują” więc przestrzeń nartami. Słowa „pokonują” używam w cudzysłowie, bo wątpię, czy ich narty ułatwiają podróż, wyraz nie natomiast widzę jedno: ogromny zapal do nart. Nawet do tak nieoptymalnych, często odpadających od nóg, lub głęboko ryjących w śniegu.

Od dawna w usportowieniu wsi pokłada się wielkie nadzieje. Sport ma odciążyć krwawo przebiegające zabawy, sport ma być najzdrowszym i najnaturalniejszym ujęciem dla zbyt niepomahomanych temperamentów młodzieży wiejskiej.

Jak dotąd bowiem, sytuacja mała oryczna. Alkohol, „sprężynki i świncówki” i nozowe poracunki, to fakty wyjęte z porządku dziennego wsi. Chodzi o to, aby ładunek energii, jaki tkwi w ludziach, zekspluować na inne tory z większym dla wszystkich pożytkiem.

Tak mniej więcej w konturach wygłada wata teoretycznych rozważań. A rzeczywistość, owi mały przepadający za nartami, młodzież gorączkowo strugająca deski — każda do zagadnienia podejść inaczej. Przed kilku laty wieś prawie nie znała nart. Teraz na wszystkich drogach można widzieć basaltów, zaabsorbowanych jazdą. Zagadnienie więc, zaczynające się od pytania, jak przyzwyczaić do sportu, do nart — znalazło się w nowej fazie swego rozwoju. Czas już myśleć nad tym, skąd dostać narty dla tych wszystkich amatorów? Czas przystąpić do uczenia domowych sposobów wykonywania nart, do starań o jakiś standartowy a tania skalkulowany typ tego przyrządu sportowego.

Narty przecież muszą i u nas narzecznie uzyskać właściwe prawo obywatelstwa, żeby tak jak w Finlandii czy Szwecji były rozrywką, a jednocześnie rozpowszechnionym szeroko środkiem lokomocji poprzez zasy i zwały śniegu, łącznikiem między wsiami i sąsiadami, między chatą rodzicielską a szkołą.

Je się natknąć na króla Heroda, otóżonego dostojną swiata, penetrującą od chaty do chaty przy akompaniamencie rozbawienia, śpiewów i okrzyków.

Jeszcze najczęściej chodzą chłopcy i wyrostki z gwiazdą, kolorowo oświetloną, ale już np. szopki nierazko i na lekarstwo nigdzie się nie zobaczy. A jeśli gdzie jaka i jest, to rodowod jej sięga przeważnie miasteczek, z których dopiero na wioskowe wypadki się decyduje. Ten rys oblicza kultury ludowej traci nie tylko na samorodności, ale w ogóle powoli się zacier. Powstaje więc trudny a doniosły problem oddechowania i przywrócenia rumieńców życia świątecznym spektaklom i misteriom.

Ktoś, kto lekceważąc traktuje wszelkie tzw. imponderabilia, gotów nie przywiązywać do tego większej wagi. Najniebezpieczniej. Wystarczy bowiem powiedzieć, iż zanikanie wspomnianych przejawów świątecznych jest fragmentem zjawiska, któremu na imię — zubożenie treści kulturalnej życia wsi.

Skoro już mowa o imponderabiliach, o kulturze i jej przejawach, nie od rzeczy będzie poświęcić nieco rozważań zagadnieniu kina dla wsi. Jest to zagadnienie z zakresu mu pokrewnych chyba naj młodszego. Kino, które od lat w mieście stało się źródłem, a często gęsto, niestety, tylko namiastką przeżyć kulturalnych — na wsi dotąd nie doszło do głosu, nie przeżyło nawet swego okresu filmu niemego. Po-

dziś dzień samochód, uzbrojony w aparat kinematograficzny, przystosowany do objazdu zapadłych zakątków tzn. zasobny we własne siły elektryczne, jest czymś tak samo egzotycznym jak np. — dla sugestywności porównania — strus czy zyrafa.

Sprawa znajduje się w stadium pierwotnego swego rozwoju. Niemniej jednak już dziś nie można bagatelizować choć ubogiego, ale i w tej dziedzinie już istniejącego doświadczenia.

Przed wszystkim należy stwierdzić, że idealny stan rzeczy polegałby na produkowaniu filmów specjalnie dla wsi przeznaczonych. Dotąd idą krótkometrażówki, zaś wyświetlanie filmów z ekranów miejskich przynosi raczej fiasco. Filmy te bowiem wymagają pewnego obycia, pewnej już ukształconej kultury wzrokowej. Pod tym względem wymogi normalnych filmów miejskich są bardzo poważne, na dowód wystarczy przypomnieć, że nawet przy krótkometrażówkach widownia wiejska wymaga objaśnień, swoistej konferansjerki.

Wszystko to zdziwić się musi przy najniższych cenach biletów. Najlepiej bywa, gdy wstęp jest po prostu opłacany w naturaliach, jajkami, serami itp. produktami wiejskimi.

Więć w swoim obecnym stopniu rozwoju gwałtownie domaga się podobnych, docierających wszędzie kin, których będzie napewno wdzięczną, choć zrazu może nieco onieśmieloną konsumentką.

J. H.

Niech przemówią fakty

Wobec zamieszczony nauczaniem nam korespondencje, dotyczącej sprawy kina dla wsi a interesującą faktami, wysunęte w naszym tygodniu postulaty: (nied).

Powstała w Polsce, staraniem Centralnego Związku Młodej Wsi, Wiejska Spółdzielnia Kinematograficzna. Spodziewamy się uruchomienia na terenie Rzeczypospolitej kilkanaście dzwiękowych radioaparatur, które, wędrując od wioski do wioski, wyświetlają pożyteczne filmy.

Jedno z tych wędrownych kin pojawiło się i u nas na Wileńszczyźnie.

A oto wywiad z kierownikiem tego kina — panem Leonem Konopką:

— Jak dawno pan w naszych stronach z tym kinem wędruje?

— Wędruję od wioski do wioski już trzy miesiące. W październiku i listopadzie 1938 roku jeździłem po powiecie wileńsko-trockim, w grudniu zaś — w powiecie wilejskim. Wyświetlałem trzy filmy: 1) „Rapsodia Bałtyku”, 2) „Geny i kycy wa Francji”, 3) „Musimy być silni”. Zdarzają się wypadki, że ludność nie chciała nas ze wsi puścić i kiedy przekonałmy, że musimy jechać już do następnej wioski, niektórzy wędrowali za kinem po kilka kilometrów, żeby film jeszcze raz oglądać.

— Jeżeli tak pozytywnie ustosunkował się lud wiejski, no to stosunek instytucji, organizacji, urzędów musiał być do tej ze wszęch miar pożądaną akcją, jeszcze bardziej pozytywną?

— „Swojak”.

— Co do organizacji, zasadniczo do akcji tej ustosunkowały się one przychylnie. Zarządy gminne — na ogół stosunek obojętny. Często zdarzają się wypadki (np. w gminie Orlawaty), że zarządy gminne pomagają mi bardzo wiele.

— Czy nie mogły mi pan podać kilka konkretnych liczb, np. ilość seansów, frekwencja itp?

— Owszem, bardzo proszę. Liczby, które podam, obejmują pierwsze trzy miesiące (październik, listopad i grudzień 1938 r.).

A więc dojechałem do 71 miejscowości, robiąc przy tym w sumie 578 km. Dałem tam 103 seanse, p.ty frekwencji 10.052 osób — w tym 5.602 dzieci i 4.450 dorosłych. Do wyświetleń korzystałem z następujących lokalów:

z sal szkolnych w 41 punktach, z świetlic organizacyjnych w 15, z mieszkań prywatnych w 10, i z sal parafialnych w 5 punktach.

Za bilety wstępu wpłynęło (w sumie) — 1.744 złotych.

— A więc w przeciągu 3 miesięcy zdołał pan pokazać te tak ważne pod względem oświatowym, wychowawczym i propagandowym filmy aż dziesięciu tysiącom ludzi, a ludzie ci, mimo trudnych warunków materialnych, zdołali zapłacić za kino 1,744 złotych? Jak na wieś wileńską wcale okazałe to liczby. Świadczy one, jak bardzo wieś nasza odczuwa potrzebę kina.

„Swojak”.

„L twa współczesna”

Prezydium Kuźnicy Harcerskiej powiadamia swych członków, że w piątek dn. 27.1.1939 r. o godz. 20 w gimn. Krawieckim (ogród po-Bernardyński) odbędzie się zebranie Kuźnicy harcerskiej z referatem dyr. dra Wł. Wielhorskiego pt. „Liwa współczesna”.

O godz. 18 tegoż dnia odbędzie się Rada Kuźnicy. Przybycie prowadzących kręgów lub zastępców konieczne.

IV Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych

W dniu 23 bm. odbyło się w Krakowie czwarte z kolei posiedzenie Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył prezes dr Henryk Gruber wzięli udział pp. min. Dolanowski, p.eresz Uhma, dyr Dorawski, dyr Chudzyński, dyr Kochanowski, dyr Zacharzewski, dyr Jarczycki, dyr Osostowicz, dyr Szczudło, dyr Kuźniar, dyr Tulacz, dyr Obrzyński i inni.

Przedmiotem obrad były sprawy polityki finansowej Publicznych Oszczędnościowych tudzież zagadnienia dotyczące powołania do życia Komisji Narodowej na przyszły Światowy Kongres Oszczędnościowy.

Złóż ofiarę na walkę z rakiem

Włamywacze w gmachu szkoły PMS i Ambulatorium Kol. w Baranowiczach

W nocy na 14 bm. nieznanymi sprawcy za pomocą dobranych kluczy dostali się do gmachu szkoły PMS w Baranowiczach, skąd skradli materiały i przyrządy pisarskie wart. 54 zł i 8 zł gotówką. Ponadto w poszukiwaniu ukrytej gotówki, splądrowali pokoje nauczycielskie.

Obchód powstania styczniowego przez pracowników miejskich w Wilnie

22 bm. o godz. 12 przy licznych udziałem członków Związku Zawodowego Pracowników Miejskich z rodzinami w sali domu związkowego przy ul. Kościuski 14a odbył się uroczysty obchód powstania styczniowego. Na program złożyły się:

zagajenie dr Stefana Brokowskiego — przew. Sekcji Kulturowo-Oświatowej Związku, odczyt p. Tomasza Nawoyskiego i część artystyczna w wykonaniu orkiestry

pracowników Elekrowni Miejskiej pod dyrekcją p. Trojanowskiego, chóru Związku Pracowników Miejskich pod dyrekcją prof. Ludwiga, śpiew p. Witke i p. Robert Sauk, deklamacje p. Fedorowiczówny oraz jednoaktówka pt. „X Pawilon” — w wykonaniu pracowników Elekrowni Miejskiej.

Podniosła uroczystość zakończyła się o godz. 15.

Wileńska księga o Ruszczycu

Otrzymując liczne zapytania o postępie drukowania księgi pt. „Ferdinand Ruszczyca, życie i dzieło”, którą wydaje Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca, śpieszymy podzielić się wiadomością, że zakończenie tej dawno oczekiwanej i emocjonującej książki jest bliskie i nastąpi najpóźniej w kwietniu.

Obecnie wydrukowany jest 350 stron dużego formatu, zawierających przeszło 200 ilustracji w tekście. Przewidziane jest jeszcze 100 stron tekstu i powyżej 100 ilustracji, w tym prawie połowę dużych plansz jednobarwnych i wielobarwnych, których liczba uległa także zwiększeniu. W miarę postępu realizacji tej koniecznej i bardzo „wileńskiej” książki, rozmiary jej coraz bardziej pęcznią: dzieło o Ruszczycu rozrasta się i obiecuje coraz więcej, ponieważ przybawiają nowe materiały — ślady opóźnienia, które jednak wyjdzie na dobre zarówno dziełu, jak jego liczny prenumeratorom. Przedplata w ostatnich czasach napływała fak-

gromadnie, że w tej chwili Komitet rozporządza już tylko 300 wolnymi egzemplarzami książki, a jest prawdopodoba, że i ta ilość ulegnie dalszej redukcji po upływie miesiąca. Pomimo to Komitet nie podnosi ceny książki w przedpłacie i pozostawia pragnącym możliwość jej zamawiania aż do wyczerpania zapasu — za 16. Jednakże wobec bardzo dużych kosztów i niepomiernej wysokości wartości dzieła w stosunku do ceny prenumeracyjnej, Komitet zaslanawia się nad koniecznością podniesienia ceny księgarskiej po wyjściu z druku z 35 na 45 zł, gdyż i ta kwota nie dorówna wartości książki, która wkrótce stać się może rzadkością bibliograficzną, nieistniejącą w handlu. Najbliższe przeło tygodnie dają zapóźnionym ostatnią sposobność, by sobie zapewnić cenę i bogato ilustrowane dzieło o Ruszczycu za trzecią część.

Zainteresowanie wydawnictwem jest tak duże i powszechne, że Komitet musiał uruchomić pod kierownictwem J. Bulhaka sekretariat dla załatwiania zapytań, zgłoszeń i innej korespondencji, związanej z wydawnictwem.

Adres dla przesyłania przedpłaty: Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział Wilno. Konto czekowe PKO 700.060.

Informacje: Jan Bulhak, Wilno, ulica Orzeszkowej 3.

Nowogrodzkie „Srody Literackie”

Coś jak gdyby powiew pewnego ożywienia życia towarzyskiego obserwować można ostatnio w Nowogrodzku. Zapomniana dawno „Żywa gazetka” w Sali Ogniska odżyła pod inną nieco nazwą. Miejsmy nadzieję, że ten zdrowy objaw na tle atmosfery brydzowo-karcianej nie będzie czymś spurdycznym. Jeśli tak, to wicewójewoda nowogrodzki p. Stefan Radoliński, jako główny inicjator zachowa się we wdzięcznej pamięci ci tych, którzy pragną życia towarzyskiego i kulturalnego. Ale piszmy o środku.

Byłem na dwóch — pierwszej jeszcze w grudniu i ostatniej, notabene, poświęconej kobiecie. O pierwszej takiej środzie mogę tylko wspomnieć z wesolym uśmiechem, gdyż naprawdę była pełna humoru.

A ta ostatnia?

Mój Boże — czy mało można napisać lub powiedzieć o kobiecie? Czuję się przeciętą ją wszędzie nieomal w porach własnej skóry. To też i na wieczorze wszystko mówiło o kobietach tym bardziej, że zjawily się one w Ognisku naprawdę gremialnie.

Zacząło się od zapowiedzi — że to wieczór poświęcony kobiecie. W ślad za tym na podwyższeniu stanęło ciemnowłose dziewczę (p. Niekaszówna) i zaczęło recytować referatki, chcąc w nas koniecznie wnieść, że kobiety w sztuce, a głównie w muzyce zajmują niepoślednie miejsce. Następnie frunęło na skromną estradę Ogniska znów dziewczę w błękitnej prawie krynolinie (p. Dowborówna) i zaśpiewało dwie pieśni — jedną w języku polskim a drugą francuskim. Ułwory miłe uchu, tylko może nieco za nerwowo i trochę z lekką tremą zaśpiewane.

Z kolei dla odmiany usłyszeliśmy męczyznę o kobiecie. P. J. Szukiewicz odczytał urywek z książki Kornela Makuszyńskiego p. t. „Pan pisząca”. W czasie recytowania jakiś mocno rozbawiony jegomość z grona gości usiłował pomagać p. Szukiewiczowi, ale otrzymał za to tak piorunujące spojrzenie jednej z pań organizatorek, że mu nie zaźdroszcę. A potem usłyszeliśmy recytacje dwóch utworów miejscowych autorów — lecz, niestety, nie mogę zdradzić ich nazwisk. Recytowała z wdziękiem p. Kielówna. Doskonale recytował p. Cwetnicki dow-

cipnie napisany przez siebie felieton, zawierający garsę wrażeń o kobiecie. Naprawdę zreczenie i dowcipnie skonstruowany utwór, za który autor i doskonały recytator otrzymał huczne brawa, choć, prawdę mówiąc, nie szczędził kobiet. Ale ponoć i nasze panie bywają obiektywne — czasem...

Recytował jeszcze sędzia p. Dapkus — również dowcipny wiersz pod tytułem „Idź do diabła”. Śpiewała znów p. Dowborówna bardzo miły walc „Ja czekam ciebie”. Recytował ze słówek Boy’a Żeleńskiego wiersz p. t. „Markiza” i wschodnie aforyzmy o kobiecie z dużym wycuciem p. Palamarczuk. Kufcowy aforyzm zapamiętałem i tu powtórzę — „ślub — radość na dobie — a smutek na lata”.

Zakończyła wieczór dowcipnym i doskonale skonstruowanym przemówieniem p. Miłkiewiczowa — członek ekipy organizującej wieczór — zapowiadając następny program środy literackiej, w dniu 25 bm., który będzie poświęcony powstaniu styczniowemu.

POKOJE
TANIE CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 8
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

Wiadomości radiowe

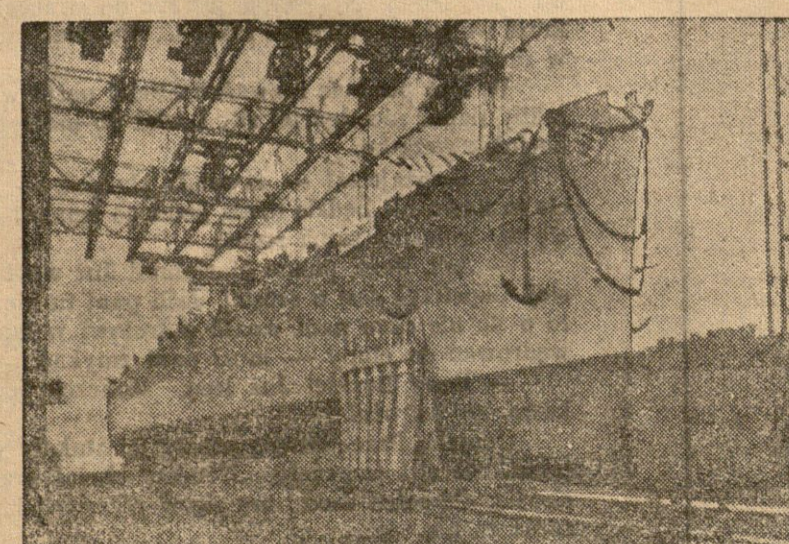
MILIONER RADIOWY.
Pan Czesław Nowak, wójt zbiorowej gminy w powojewództwie stanisławowskim, stał się od kilku dni znany w całej Polsce. Jego radiowa karta rejestracyjna w kolejnej numeracji uzyskała nr. 1.000.000. Pan Nowak wobec tego zdobył książeczkę oszczędnościową z wkładem 4.000 zł. Kim jest milioner radiowy?

Pan Nowak pochodzi z Wielkopolski, urodził się w Gnieźnie. Brał udział w powstaniu wielkopolskim, służąc w oddziale łączności, a w czasie wojny bolszewickiej wyruszył z radiostacją połową do Żytomierza. Jako radiotelegrafista jest obecny w Mińsku przy pertraktacjach z bolszewikami o preli minaria pokojowe.

Po skończeniu wojny pan Nowak przez jakiś czas był miernikiem w Poznańskim, a następnie pracował w wielkopolskim samodzielnym rolniczym, przed czterema zaś laty przeniósł się do Małopolski. Dziś jest wójtem gminy w Lylicu pod Stanisławowem. Posiada tam mały ale ładny domek, sad i pasiekę.

Szczęśliwy „milioner” jest entuzjastą radiem i sam nawet skonstruował sobie odbiornik lampowy. W ostatnich dniach stycznia na zaproszenia Polskiego Radia uda się do Warszawy i weźmie udział w audycji radiowej, jaka nadana będzie w związku z osiągnięciem cyfry 1.000.000 abonentów.

Morskie zbrojenia Niemiec



Moment spuszczenia na wodę w Bremen najnowszego krążownika pancernego Niemiec, ochrzczonego mianem „Seydlitz”, o pojemności 10.000 ton.

Tabela loterii

16 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane I i II ciągnięcia

Główna wygrana milion złotych padła na nr. 98632

Stafa dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 65195

50.000 zł.: 79721 131259

25.000 zł.: 95051

15.000 zł.: 19152 123085 145771 150312

10.000 zł.: 4941 7483 91820

117270 127944 141704

5.000 zł.: 11493 17747 64559

82311 91375 132193 158331

2.000 zł.: 3425 17747 40425

61171 66139 78044 81940 113840

117584 118752 126353 148424

1.000 zł.: 6915 31277 36879

52511 62515 64535 65259 68797

74260 76292 78138 79165 92341

93248 100699 109328 115417

128198 130403 131642 136619

142382 148586 156100

Wygrane po 250 zł.

70 161 753 835 953 78 97 1086
150 247 446 589 778 806 912 64
2066 119 26 343 536 642 793 917
73 3028 60 55 187 278 563 85 638
70 921 25 4021 73 173 228 621 76
87 308 777 99 5286 237 64 6031
216 66 333 25 57 454 22 534 80
689 59 707 845 80 7030 67 47
56 70 86 279 360 434 515 98 748
838 934 48 90 8017 76 86 101 55
278 442 751 720 28 85 826 80
9181 3578 676 847 931 77 10297
411 84 541 80 681 827 77 98 981
11033 425 823 12117 70 200 311
13019 360 533 802 63 917 14091
60 82 547 57 820 70 93 97 907
97 197 206 98 347 486 640 806
913 15 19 28 15044 70 307 16 457
59 584 96 679 982 16030 161 388
569 58 661 55 874 90 960 17030
388 548 649 786 863 92 969 18120
251 63 92 414 566 665 67 881 952
19072 220 37 309 68 76 529 669
705 20 24 859 932 20163 57 59
29 69 467 92 539 634 716 827
976 21051 114 276 697 737 75
84 919 22 22231 61 502 646 821
88 968 23066 95 242 355 83 440
96 604 898 947 24041 142 65 287
784 923 25240 46 66 370 469 629
62 822 65 86 26077 111 23 45 61
338 590 602 738 829 27113 25 255
825 86 617 846 955 28011 41 242
72 639 793 837 65 970 29122 247
811 446 551 764 722 992 30070
79 159 291 347 70 74 507 608 12
735 65 800 995 31091 113 51 303
472 572 74 51 740 52 852 964 88
32075 94 396 441 702 96 828 61
69 73 915 86.

33015 44 77 93 165 332 425 605
850 34083 215 89 320 77 441 510 687
719 55 807 99 35204 7 456 520 778
821 24 66 68 960 36229 44 522 51
675 744 840 924 29 37263 460 77 536
98 872 38228 69 341 98 455 79 734
49 882 83 986 99 39046 108 44 64 72
271 669 794 886
40086 205 44 66 751 52 805 11 67

74 901 41017 153 241 398 559 607
61 864 42044 183 274 356 96 588
721 85 855 978 43131 56 280 95 329
94 423 526 631 749 968 44225 352
451 515 18 52 89 629 724 825 45041
53 117 333 483 95 502 701 58 61
918 46070 114 15 61 83 260 347 729
84 97 844 901 47157 247 377 407 11
92 660 87 48200 542 612 31 946
49234 383 93 452 61 600 84 806 68

50022 165 283 313 71 403 96 585
680 51011 103 81 85 94 372 543 678
713 70 800 76 84 91 97 908 52037
220 99 355 635 46 53 711 813 900 78
53127 238 92 376 470 706 833 61
54012 84 121 280 394 473 503 36 58
41 53 819 64 974 55073 182 220 364
94 469 76 586 87 739 91 814 970
56250 304 450 71 539 636 727 44 50
57026 116 83 364 414 546 671 90
884 975 58044 202 16 70 322 504
656 91 714 57 59095 189 215 861 919
60614 40 62 790 810 33 911 25
61045 121 79 202 370 508 672 78
903 98 62290 460 511 83 826 85
63127 64 396 470 509 67 81 716 829
64087 91 255 64 89 478 692 812 943
65000 40 95 107 237 606 9 32 943
66016 183 220 52 54 331 94 401 6 47
540 48 73 95 611 781 808 15 35 71

67039 73 84 165 90 200 52 584
96 645 98 803 89 84 68063 119 26
35 434 82 823 704 39 995 69124
23 525 90 681 845
70078 133 39 56 71 235 77 838
423 504 11 83 617 54 718 57 73 814
903 36 71813 406 542 630 68 859
86 72062 192 203 571 643 730 998
74058 86 91 95 200 310 60 98 481
63 75 743 45 48 54 865 75182 222
575 700 27 59 937 76222 98 416 78
74 575 826 77001 126 21 91 854
662 70 716 84 85 91 905 78088 91
375 462 72 562 69 671 92 739 58
934 79085 89 128 83 274 368 483
78 732 34 86 981

80169 88 350 528 708 75 81087
128 230 59 68 91 375 88 442 72 516
740 82056 89 163 282 329 537 648
57 822 88038 51 80 27 318 406 57
566 612 82 703 90 84084 216 458
642 51 872 91 998 85186 252 47801
86081 50 218 313 564 636 910 87091
428 526 941 58 88030 133 127 460
38 834 89049 110 268 80 93 380 683
90054 12 79 453 604 707 60 89
85 91193 2 91 322 412 32 570 921
84 92 92185 361 404 50 898 924
93359 807 70 94005 20 101 4 89
317 90 502 70 645 706 959 61 95029
45 115 202 306 32 462 86 537 41
640 783 9600 433 61 583 99 651
97035 141 83 487 605 772 43 977
95173 202 27 36 51 349 508 678
841 71 980 99335 51 94 447 758
933

100173 233 302 20 35 57 415 539
67 831 101005 83 106 541 78 685 779
913 102010 66 720 54 815 994 103063
168 224 93 365 97 219 791 866 68 97
991 104168 245 324 34 709 21 852 74
911 105047 137 301 26 424 54 689 823
106025 164 77 325 39 543 56 72 783
883 107018 172 303 53 412 562 97
915 108097 143 305 51 74 88 109025
52 70 81 143 252 410 607 78 761 838
980 110148 57 98 371 481 526 656
89 756 57 66 72 802 11058 98 161
207 69 601 20 843 909 112124 296 560
601 48 775 840 36 68 93 94 113088
203 403 10 528 888 959 95 114111 70
312 472 509 13 619 44 702 96 969
115115 24 307 402 89 521 76 116035
413 741 65 97 854 87 117334 48 497
664 709 834 909 11 77 87 118075 123
43 46 89 358 449 509 21 762 801 55
119164 665 792 819 94 923 120039
123 223 63 453 71 597 889 908 39
121008 62 352 524 59 628 718 890 92

904 5 122249 385 499 511 15 23 607
70 771 842 913 36 37 123991 284 96
340 60 98 466 74 609 873 124001 52
477 579 656 773 78 848 998 125053
63 146 226 566 65 604 807 46 75
126080 185 252 355 83 536 80 638
818 976 127135 212 331 45 68 457 544
791 833 128143 62 96 276 308 23 411
21 52 540 639 719 22 41 803 129149
61 85 242 62 69 315 495 502 21 83 91
668 713 70 921

130085 135 218 325 97 625 47 700
3 18 831 67 131208 45 57 362 82
510 27 67 75 705 21 39 66 97 867
907 132003 39 128 88 217 56 309 55
77 737 875 133022 157 305 28 44 434
534 711 80 134002 21 89 138 291 857
454 543 659 85 724 135091 114 238
304 538 640 760 941 136057 111 14
37 260 69 812 57 579 30 82 615 52
876 137100 202 49 60 404 509 703
9 823 996 138023 114 22 23 25 12 99
245 54 431 516 87 700 64 890 139026
105 6 34 46 233 56 372 502 68 82
628 78 702 853 140069 73 151 296
424 741 45 141149 94 68 202 12 47
395 467 74 804 24 62 964 142161 254
431 616 968 143109 41 211 62 336
87 498 574 772 78 85 86 144904 405
529 655 66 705 46 57 62 968 145263
69 359 413 36 81 723 45 146228 80
92 95 336 89 454 65 73 97 739 808
44 929 95 147013 18 38 160 267 307
544 623 794 813 148261 99 310 66 83
410 24 38 58 549 706 29 45 882

149087 100 3 466 614 714 838 63
988 150158 89 271 96 902 22 151117
75 215 347 84 457 519 618 745 926
81 152013 18 113 32 224 39 46 54
818 98 481 709 30 153031 42 120 262
344 445 519 60 606 740 863 914 34
79 154044 215 482 523 793 857 155030
94 132 406 52 567 54 71 932 82 156155
66 97 373 458 78 593 632 796 820
157018 100 78 359 414 95 577 600 89
758 805 158293 455 571 707 74 86
96 889 99 918 159278 443 642 731
52 805 29

III i IV ciągnięcie

Wygrane po 2.000 zł.

47 197 623 906 1137 261 581 2480
3069 600 4381 5666 878 6490 969
7281 8266 385 468 594 10388 635
750 844 11011 12241 410 13468 14550
16139 498 678 845 17093 465 18872
19657 20373 21412 22044 459 941
23307 513 645 733 968 24146 378
762 801 25864 908 21 27 26342 27131
396 583 656 803 28342 922 56 29126
422 596 742 30071 491 31172 386 706
821 32092 684 34352 35306 548 788
982 36414 941 37506 828 39631 40075
212 41009 309 474 996 42149 542 710
53 870 43162 753 879 44050 80 480
748 46457 47114 924 48364 440 604 87
40979 474 50408 47 801 52593 53333
35 684 54103 284 465 705 55941 80
56602 635 57056 401 574 911 58187
637 61 703 88 893 59214 428 734 998
60287 934 61018 237 727 893 62229
63813 64082 948 65365 517 744 55
986 66138 885 67707 68035 271 775
882 69098 485 70704 87 93 71127 310
456 798 72183 73557 950 74315 75767
808 76450 517 949 77232 586 741
862 78195 241 354 482 852 79532 616
97 995 80066 273 441 65 858 72 92
82391 547 761 83176 573 914 84081
222 805000 133 613 736 800 86028 39
88184 591 89492 90048 366 925 91586
637 92556 970 93506 9 707 94339 60
709 95099 96587 615 932 97756 829
92211 95 100269 10151 54 864 102201
603 760 840 103283 104756 942 105053
215 357 527 648 976 106506 758 955
108358 823 999 109127 700 1 819
111053 186 404 75 112559 784 113796
854 114603 16066 477 117718 118107
244 681 993 119014 1135 537 701
120828 121474 90 907 37 122041 116

123059 275 879 124484 597 855 71
934 125054 190 966 126230 846
127023 33 75 714 805 128613 743 993
129022 130007 384 456 643 45 181095
412 132472 580 133265 745 134043
315 483 315 443 634 76 702 135777
134005 202 322 836 137058 672 941
138587 139000 149 445 140229 85 537
687 141662 142089 170 541 26 643
143084 90 106 324 144062 406 822
145444 406 822 45 404 505 887 146372
671 147245 663 833 148249 883 047
150178 482 948 62 151004 907 153461
559 640 70 844 922 154219 155048
276 977 156071 565 971 157295 602
97 997 158063 127 159037 381

Wygrane po 500 zł.

500 zł.: 155 68 33 410 675 952
71 1117 68 95 574 761 802 25 71
937 2004 54 78 143 219 608 24 744
808 12 30 908 3011 44 119 40 81
463 72 524 993 4008 58 92 143
208 367 451 630 61 86 910 38
5000 4 376 419 22 44 674 85 810
978 6366 506 607 76 797 98 872
89 7009 395 436 583 607 76 80140
72 43 86 505 430 581 685 811
9009 17 298 324 619 660 98 842
939 10111 399 530 91 715 874
11369 488 535 617 87 723 74 99
879 12018 63 633 713 825 99
13215 47 57 330 46 603 735 78 904
815017 64 132 73 234 64 375 948
16079 482 535 61 865 991 17147
623 953 18130 41 429 64 670 77
84 778 99 903 75 19017 41 141
76 344 405 24 754 65 77 705 894
916 28 21036 337 596 792 858
22166 322 23 31 36 42 508 705 836
60 961 23032 29 52 105 213 87 354
680 726 824 24909 25239 53 332
405 678 713 804 924 26187 313
37 555 601 775 27263 332 587 825
27 28060 188 291 357 528 872 94
97 909 29001 209 324 82 785
30308 497 515 47 896 31142 99
218 392 586 669 713 992 32063
518 73 896 33249 307 56 447 520
620 90 817 73 90 996 34242 537
751 99 993 35032 25 133 78 219
126 780 36072 127 206 47 378 413
57 811 37121 57 214 337 776
38024 280 312 764 723 40 869 99
937 46 63 39027 109 236 533 710
93 847 917 85.

40103 10 487 402 82 624 714
60 926 95 41102 80 84 464 58 660
66 833 39 917 72 42056 402 84
829 945 43019 115 15 241 88 492
708 44037 141 156 710 56 893
909 52 45428 621 840 946 46147
202 611 35 732 857 47056 376 555
48356 422 69 611 6 796 879 958
49222 448 630 736 706 864 924
50071 142 234 561 605 69 861
51052 109 234 530 41 67 646 96
708 52110 234 69 614 69 720 59
969 903 70 53036 203 413 75 923
92 54053 72 341 65 466 512 639
87 727 801 29 947 34 67 92
55029 306 474 524 847 964 56122
248 462 26 503 4 606 22 866 58
929 57068 156 75 361 443 715 809
952 58262 75 59040 317 48 692 738
825 60170 238 433 61 519 92 663
978 61094 368 401 10 589 908
62108 224 503 63231 58 406 600
951 64050 359 65069 386 402 61
759 913 66034 30 40 682 741 876
913 65 76 67155 234 63 86 340 61
82 423 736 892 68047 113 258 372
409 689 945 69039 88 260 30 886

35 843 70027 282 74 735 673
71006 77 204 73 362 39 775 67
85 89 917 72233 63 620 813 16
47 33 73144 264 389 44 48 879
989 74164 456 59 598 600 75081
211 401 76 604 799 990 76066
508 742 881 82 978 77058 246 677
566 74

KRONIKA

SIYCZEN

25

Sroda

Dziś: Nawr. św. Pawła Ap.
Jutro: Polikarpa B. M.

Wschód słońca — g. 7 m. 25
Zachód słońca — g. 3 m. 39

Przewidywany przebieg pogody w dniu 25 b. m.

W całym kraju chmurno, miejscami opady. Temperatura w ciągu dnia na zachodzie powyżej zera st., na wschodzie kilkastopletniowy mróz. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie. Rano mglisto.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckie go i Zelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rosikowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanyra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— Broszura w sprawie nowej taryfy za wodę. Z dniem 1 kwietnia ma wejść w życie nowa taryfa opłat za wodę. Ponieważ taryfa ta jest bardzo skomplikowana Zarząd Miejski zamierza wydać w tej sprawie specjalną broszurę.

DO ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Koło Naukowo-Badawcze Ziemi Wschodniej R. P. Stuchacz Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie organizuje do dnia 30-go o godz. 20,15 w lokalu S. N. P. (Arsenańska Nr. 8) Inauguracyjne Zebranie z odczytem Dyrektora Szkoły p. dr. Wł. Wielhorskiego o „Znaczeniu Ziemi Wschodniej dla Rzeczypospolitej Polskiej”.

Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

— Posiedzenie Sekcji Historii Sztuki

odbędzie się w czwartek, dn. 26 stycznia 1938, o godz. 8 wieczorem w sali Seminarium Archeologii Klasycznej USB — ul. Zamkowa 11 (drugie podwórze w prawo). Na porządku dziennym:

1) Komunikaty Euzebiusza Łopacińskiego: a) Fortyfikacje Wilna pod Bakszą i fort Zygmunta III w Smoleńsku, a architekt van Laary; b) Wawrzyniec Borkiewicz, architekt kościoła w Suderwie i inni architekci - dominikanie w Wilnie XVIII w.

2) Referat dr. Piotra Bohdziewicz: Architektura barokowa w Polsce i na Sycylii a barok Katanii.

— Czwartkowy Zebranie organizacyjne wileńskiego Koła Czwartaków odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 19 w lokalu Związku Leninistów — św. Anny 2. Wszyscy czwartacy proszeni są o przybycie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— 356 Sroda literacka, w dniu 25 bm. utalentowana powieściopisarka p. Hermi-
nia Naglerowa autorka znanej powieści „Krauzowie i inni” wygłosi odczyt pt. „Powieść cykliczna i pokoleniowa”. Przewidziana dyskusja. Początek o g. 20,15.

— Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje do wiadomości Członkiń ZPOK, że w dniu 25 bm. utalentowana powieściopisarka p. Hermi-
nia Naglerowa autorka znanej powieści „Krauzowie i inni” Członkini Zarządu Głównego wygłosi odczyt pt. „Powieść cykliczna i pokoleniowa”. Przewidziana dyskusja. Początek o godz. 20,15. Ze względu na bardzo aktualny temat odczytu i na osobę prelegentki Zarząd wzywa Członkini ZPOK do liczego przybycia na odczyt.

ZABAWY.

— Bal Kostiumowy. W dniu 1 lutego br. w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odbędzie się staraniem Wileńsko Freczkiego Oddziału Podwójnego Krzyża (T-wa Przeciwożuczniczego) bal kostiumowy. Łaska wy udział w odtworzeniu tańców narodowych i węgierskich i organizowaniu rewii kostiumowej wezmą zespoły artystyczne Teatrów Miejskiego na Pohulance i „Lutni” oraz młodzież akademicka wydziału sztuk pięknych USB.

Pragnąc zapewnić Społeczeństwu miasta i powiatu wesołą, barwną i kulturalną rozrywkę oraz przyczynić się do nawrotu tradycji staropolskich Komitet Balowy apeluje do Szanownych Pań i Panów o wzięcie udziału w zabawie w miarę możliwości w kostiumach lub strojach ludowych czy stylizowanych na motywach regionalnych różnych dzielnic Polski.

Obecnych obowiązuje kostium lub strój wieczorowy. Ceny wstępu zł 4 i zł 2 (dla młodzieży akademickiej). Zaproszenia nie doręczane wskutek trudności technicznych i biletu wstępu oraz wszelkie informacje można otrzymać w biurze Zarządu Oddziału, ul. Trocka 11 m. 11, tel. 30 48.

Komitet Organizacyjny.

NOWOGRODZKA

— Odkryto się posiedzenie Zarządu Związku Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogrodzkiej w którym wziął udział przewodniczący Komitetu „Dni Mickiewiczowskich”, wicewojewoda Stefan Radziwiłłowski.

Na zebraniu tym Zarząd Związku Propagandy Turystycznej zapoznał się ze sprawozdaniem Komitetu „Dni Mickiewiczowskich”, postanawiając organizować je co roku.

W związku z tym w pierwszej połowie nowego obrotowego roku 1938 w Nowogrodzku specjalne zebranie przedstawicieli o organizacji spotkań i inicjatyw turystycznych, na którym powzięto zwołanie uchwały co do terminu i charakteru „Dni Mickiewiczowskich”.

Na zebraniu to zaproszeni będą przedstawiciele z terenu całego województwa nowogrodzkiego, województw sąsiednich oraz Warszawy.

— Odczyt 100. Staraniem Towarzystwa Oświaty Zawodowej w Nowogrodzku odbył się w niedzielę odczyt pt. „Na progu nowej ery w życiu Polski”.

Odczyt wygłosił w świetlicy Akcji Katolickiej Henryk Hoła.

— Opiatek Cechu Rzemieśln. Chrześcijan. W ub. niedzielę odbył się w Nowogrodzku w lokalu świetlicy T-wa Rozwoju Ziemi Wschodniej przy udziale 30 osób oplatek Cechu Rzemieśln. Chrześcijan. Na oplatek przybyli m. in. ks. Gliński, prezes Izby Rzemieślniczej p. Zaleski i dyr. Rudolf Stark.

Po oplatku odbyła się zabawa taneczna.

— Zebranie. W niedzielę, dn. 29 stycznia o godz. 12 w lokalu szkoły nowsz. Nr. 1 w odczycie wygłosił wnie zebranie członków Koła Towarzystwa Pierwsza Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Koło liczy już 275 członków i za swoją działalność otrzymało podziękowanie z Komitetu Okr. w Wilnie. Skład obecnego zarządu jest następujący: przewodniczący p. prof. Antoni Kopyta, skarbnik — p. Florian Słusarski, sekretarz p. Anatol Młotek oraz członek kowie: dyr. Władysław Kiełto i Bronisław Sanowski.

LIDZKA

— Organizacja biblioteki robotniczej w Lidzie. Pracownicy Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego „im. Stefana Żeromskiego” w Lidzie przystąpiło do utworzenia biblioteki i czytelnia. Zarząd, nie posiadając na ten cel własnych funduszy, zwrócił się z apelem do społeczeństwa lidzkiego o ofiarowanie książek beletrystycznych, naukowych, zawodowych i czasopism literackich oraz społecznych.

— AUTO CIĘZAROWE ZABIŁO KONIA. Auto ciężarowe, jadące z Grodna do Wilna, uderzyło konia, należące do Kazimierza Chwała ze wsi Klezianki, gm. tabłockiej. Koń został zabity.

— KRADZIEŻ 1.650 ZŁ. Na szkodę Matysa Kuika, zam. w Iwju, z domu skradziono ukryte w łóżku 1,650 zł.

BARANOWICKA

— Obchód powstania styczniowego przez strażaków na Nowych Baranowiczach. — W przeddzień rocznicy powstania styczniowego podczas sobótki w świetlicy strażaków klasztornej na Nowych Baranowiczach prelegentka, radna miasta z tego okręgu p. Stefania Bojarska wygłosiła odczyt „Powstanie styczniowe”.

Następnie odbyła się herbatka towarzyska i dyskusja, w której poruszone zostały różne bolączki organizacyjne oddziału strażaków.

— Choinka szkolna w Cieszewli. 22 stycznia została urządzona choinka, dla działwy w lokalu szkolnym w Cieszewli. Na catość złożyły się: deklamacje i śpiewy, wykonane przez dziecięte oraz rozdanie paczek gwiazdkowych.

— Choinka Ukraińskiego Komitetu. 22.1 br. w lokalu przy ul. Brzeskiej w Baranowiczach zarząd Ukraińskiego Komitetu urządził choinkę dla swoich dzieci. Około 40 najbardziej potrzebujących dzieci obdarowanych zostało paczkami ze słodyczkami.

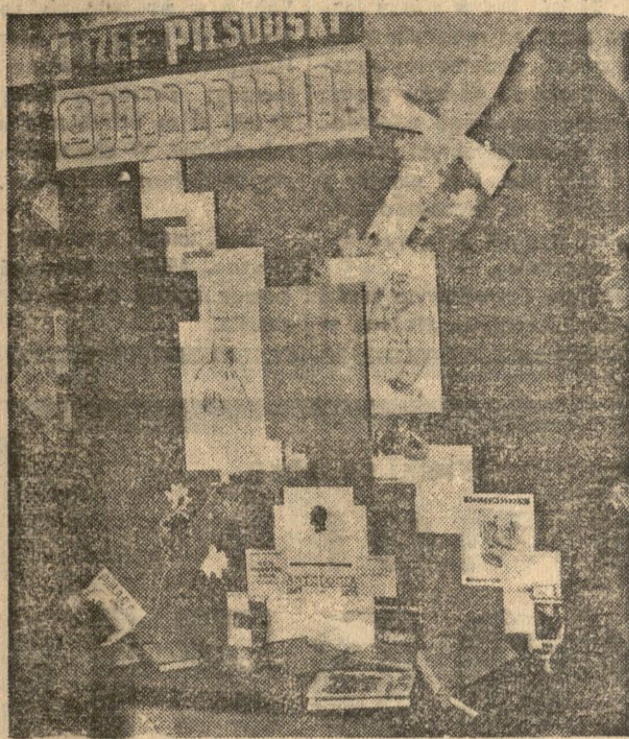
— Hojna ofiara kupca z Baranowicz. — Właściciel sklepu galanteryjnego w Baranowiczach p. Kuczerenko ofiarował do kościoła parafialnego tabernaculum do ołtarza łownego. Koszt wynosi 500 zł.

— Koncert Urzędniczo-ubezp. Spół. w Baranowiczach. W sali Ogniska Polskiego staraniem Stow. Urzęd. Ubezp. Społecznej w Baranowiczach urządzony został 15 bm. koncert orkiestry wojskowej połączonej z tańcami. Dochód z koncertu w sumie 107 zł.

Nadużycia w Ubezp. Społecznej w Pińsku

W Ubezpieczalni Społecznej w Pińsku wykryte zostały nadużycia sięgające kilku tysięcy złotych. W związku z tym zostali zatrzymani i osadzeni w więzieniu urzęd-

Wędrowna wystawa propagandowa książki polskiej



Staraniem Światowego Związku Polaków z Zagranicy odbyło się w Warszawie otwarcie wędrownej wystawy propagandowej książki polskiej, przeznaczonej dla Polaków z zagranicy. Fragment z wystawy — Józef Piłsudski w literaturze.

30 gr. przeznaczono na budowę szkoły w Leśnej.

— POD GROZBĄ REWOLWERU. Kuncewicz Jan zam. we wsi Baranowice, gm. nowomyśkiej, zameldował, że na st. kol. Pogorzecze, pow. miświeckiego spoikał go Buratowski Mikołaj i wyprowadził z pociągu pod protekstem, że wzywa go policja, a następnie po wyprowadzeniu poza obręb kolei. pod groźbą rewolweru zmusił go do wydania mu wysiłkowej swej gorówki w kwocie 20 zł.

MIEŚWIESKA

— Wędrowna szkoła. Staraniem prezesa Koła Młodej Wsi w Dubiejkach, Józefa Łukaszewicza, rozpoczęła się nauka w Parafialnej Wędrownej Szkole Żeńskiej. Zorganizowana młodzież żeńska będzie mogła zdobyć fachowe wiadomości w zakresie racjonalnej gospodarki domowej.

DZISIENSKA

— Budżet i plan pracy Straży Pożarnej. Na posiedzeniu Zarządu Oddziału Powiatowego Zw. Straży Pożarnej w Głębokiem ułożono budżet oddziału w kwocie zł. 8,600 oraz plan pracy na rok 1938, który m. in. przewiduje nasilenie akcji szkoleniowej straży pożarnej, podniesienie poziomu organizacyjnego oraz zapoznanie straży pożarnej w powiecie w sprzęt i urządzenia. Na zakupienie sprzętu przewidziano kwotę 15,000. Jednocześnie opracowano plan motoryzacji i zapatrzenia straży powiatu dzisieńskiego kosztem 572 zł, który ma być zrealizowany w okresie 5 lat. Pokrycie tych wydatków poniesie przede wszystkim Fundusz Centralny Przeciwożarowy oraz samorząd terytoralny.

— Druga szkoła powszechna. Rozpoczęta latem r. ub. budowa drugiej szkoły powszechnej w Głębokiem została prawie ukończona. Wzniesiony został dwupiętrowy gmach, ustronowany według wszelkich nowoczesnych wymogów. Z dniem 17 bm. oddano do użytku szkoły parter i pierwsze piętro. Drugie piętro zostanie wykończono dopiero po odczynianiu zaprawy z T-wa Popierania Budowy Szkół Powszechnych. Budynek szkolny będzie skanalizowany, będzie posiadał natrysk, 12 sal wykładowych oraz salę robót i gimnastyczną. Ogólny koszt budowy wyniesie około 90 tys. zł. Jest to już drugi nowoczesny gmach szkoły powszechnej w Głębokiem, wybudowany przez Zarząd Miejski w Głębokiem przy pomocy finansowej samorządu powiatowego i T-wa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

WILEŃSKA

— Kino we wsi Mularze. 25 kilometrów od kolei, 32 od Wilejki Powiatowej, 12 od gminy w Wiszniewie leży wieś Mularze.

We wsi jest szkoła w zwykłej wiejskiej chacie. Spora izba zapełniona ławkami, małe okienka, wielki piec chlebowy. Pewnego dnia styczniowego w edwilż, deszcz i straszliwe błoto rozchodzą się po wsi wiadomości, że do szkoły przyjechało kino wędrowne z Wilejki.

Izba szkolna zapełniona ludźmi, słuchającymi na ławkach. Coraz to nowi wchodzi. Dofarcie tu nie jest tak proste, jeżeli się wazy, że bilety kosztuje 25 groszy i nie każdy ma tę sumę pod ręką. Publiczność czeka. Osób jest pewno z 80. Dominują żółte kożuchy. Jestem jedynym

okazem, posiadającym krawał na szyi i okulary na nosie.

Na dany znak dzieci stojące z przodu i w przelocie rzucają się placikiem na podłogę. Niektóre leżą tuż pod ekranem. Światło gaśnie. Niepewier widzimy film z manewrow: walki ulanów z piechotą. Techniczna strona kina jest bez zarzutu. Obrazy ostre, światło równe, żadnego migania, żadnych przecięci, ani przerywań. Na dodatek kino jest dwiętkowe.

Druga część spektaklu: Zamek Królewski w Warszawie. Wspaniale wnetrza, kołumny, marmury. Głos speakera, mówiący o slyach, mozaikach i boazeriach brzmi obco i bez przekonania. Ozdobny kominek na wygiąd nieomal wrogii w tej izbie, w której dominuje wielki piec chlebowy. Lecz oto wielki wybuch śmiechu wstrząsa widownią: na ekranie ukazują się grecki posąg. Jest zupełnie nagi, bez najmniejszego nawet śladu spodni. Jak tu nie cieszyć się na taki widok?

Następny wybuch wesołości budzi „holaja baba”, czyli obraz przedstawiający akt kobiecy. Jeszcze parę krugunków, widok na Wisłę i światło zapala się. Dzieci harcują koło aparatu. Zadowolona publiczność opróżnia z kozuchow się. Top.

BRASŁAWSKA

— Rozwój biblioteki i czytelnia w Leopolu. Biblioteka liczy 1383 wolum. oprawionych książek wartości około 10 tysięcy zł. obsługuje 10 punktów bibliotecznych, rozsiadanych po wioskach oraz posiada 489 czytelników (70 proc. rolników).

Wspaniale rozwinięta się czytelnia, która posiada 43 czasopisma i gazety, w tym: 6 gazet codziennych, 9 czasopism rolniczych, 7 dla dzieci i młodzieży, 4 kupiecko-rolnicze, 6 wojsk. i przysp. wojsk., 5 społ. religijnych, 4 gazety ścienne itd.

Pisma te są stale wysyłane do punktów b.l.b. oraz świetlic związkowych i stowarzyszeń społecznych na terenie gminy.

Akcja ta wybitnie przyczynia się do stałego wzrostu prenumeratorów czasopism wśród ludności wiejskiej.

— Piękny dar.

Pani Halina Łopacińska, właśc. maj. Leopol, ofiarowała na gwiazdkę miejscowej szkole im. Marszałka J. Piłsudskiego fortepian.

WOŁYŃSKA

— Wielkie inwestycje budowlane w Kowlu. W Kowlu bawila komisja z ramienia Ministerstwa Opieki Społecznej, która przy współudziale władz miejscowych badała teren, nadające się pod budowę bloków mieszkaniowych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Tereny zostały wybrane i po sfinalizowaniu ich zakupu, już w przyszłym sezonie budowlanym rozpoczęta zostanie budowa kilku nowoczesnych dwupiętrowych bloków mieszkaniowych, skanalizowanych i posiadających centralne ogrzewanie. Bloki zawierają będą ponad 100 mieszkań od 1 do 5 pokojowych. Inwestycja ta będzie miała ogromne znaczenie dla Kowla, gdyż przyczyni się do zmniejszenia głodu mieszkaniowego.

— Odczyt Zofii Kossak w Łucku. Onegdaj Zofia Kossak wygłosiła w Łucku wobec licznie zgromadzonej publiczności miejscowej odczyt o misji dziejowej Polski.

— SKAZANI ZA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNĄ. W Sądzie Okręgowym w Równem odbyły się dwie rozprawy przeciwko działaczom komunistycznym z pow. rówieńskiego, w wyniku których zostali skazani: Bas-Kuźmicz Marek na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich na okres 10-letni; Sulżuk Jan, Karpiec Chomicz Teodor i Pełtryk-Giergus Maksym — na 2 lata wię-

RADIO

ŚRODA, dnia 25 stycznia 1938 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program dla dzieci. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prasy. 9,00—11,00 — czerwiec. 11,00 Audycja dla szkół. 11,20 Muzyka z filmów i operetek. 11,50 Sygnał czasu i hejmat. 12,05 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Audycja Wł. T-wa Opieki nad Zwierzotami. 13,10 Słynny solści. 14,00—14,05 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obywatelowa w wyk. Orkiestry Rozgl. V. 16,00 Dziennik południowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Autorytet wychowawczy” — gawęda. 16,30 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. 17,00 „Pierwsze walki p. w staniu styczniowego” — odczyt. 17,15 „Miliardy w odpałkach” — pogadanka. 17,25 Recital organowy Bronisława Rutkowskiego. 17,58 Audycja KKO. 18,00 Sport na wsi. 18,05 „Ogary poszły w las...” — audycja słowno-muzyczna. w opr. R. Puchalski i St. Franczaka. 18,30 Nasz język — audycja w opr. dr. T. Piłży. 18,40 Dyskutowanie: „Czy potrzebne są siłownie w szkole”. 19,00 Fragmenty z komedii muzycznej „Na falach eteru”. 19,40 Muzyka lekka i taneczna. — 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert Chopinowski. 21,30 Wieczór autorski Fiedusa Zelańskiego Boya. 22,00 Teki wileńskie: „Teatr dla dzieci” — audycja dyskusyjna w opr. dr. Jerzego Or. — 22,15 Muzyka taneczna. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

CZWARTEK, dnia 26 stycznia 1938 r.

6,57 Pieśń poranna 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,50 Odcinek prasy. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Poranek muzyczny dla szkół. 11,25 Z muzyki francuskiej. 11,57 Sygnał czasu i hejmat. 12,05 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Opera komediowa. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15,15 Kłopoty i rady: „Cyklamen w ogrodzie”. 15,30 Muzyka obywatelowa. 16,00 Dziennik południowy. — 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „O handlu zagranicznym” — pogadanka dla młodzieży. 16,40 Recital fortepianowy Margerity Trumbini Kazuro. 17,00 Z doświadczeń i metod pracy społecznej — pogadanka. 17,15 Koncert popularny. 17,55 Informacje turystyczne. 18,00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 Koncert kameralny. 18,20 Skrz. ogólną prowadzi Fedeusz Łopaciński. 18,30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną. 19,00 „Wieczór Jana Straussa”. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Teatr Wyobraźni: „Sen w ogrodzie” — premiera słuchowiska. 21,50 Muzyka z płyt. 22,00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 22,10 Nowe nagrania z płyt. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 koncert muzyki polskiej. 23,55 Zakończenie programu.

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie

31 bm. upływa termin składania podań kandydatów na dwuletni kurs nauki w Państwowej Szkole Teletechnicznej w Warszawie.

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia do tej szkoły udzielają urzędy pocztowo-telekomunikacyjne.

Ofiary

Zgromadzona na Jasełkach działwa pracowników pocztowych złożyła na rzecz szkoliska im. Dzieciątko Jezus zł. 12,01

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

złeniam z zawieszeniem wykonania kery na lat 5.

— PODPALENIE—ZEMSTA ZA ZAWOD MIŁOSNY. 11 bm. we wsi Dordzostaje Czeskie (pow. dubieński, gm. Młynów) spaliła się stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi, stanowiąca własność Cyryla Szafera. Dochodzenie ustaliło, że pożar został spowodowany przez podpalenie, którego dokonała 20-letnia malarzyna Mielniczuk, służąca Szafera, jako powód czynu podając zawód miłosny oraz wydalenie ze służby przez chlebowadawcę wówczas, gdy chciał jej się pozbyć. Postanowieniem sądu grodzkiego w Młynowie Mielniczuk została osadzona w więzieniu.

— BÓJKA MIĘDZY ŻYDAMI W BOŻENICY. W Mielnicy (pow. kowelski) podczas odczytu pt. „Palestyna a problem żydowski” odbywającego się w miejscowym domu modlitwy między członkami organizacji „Hehaluk Pioner” a syjonistami-rewizjonistami powstała sprzeczka na tle poglądów politycznych, która następnie zamieniła się w bójkę. Odczyt rozwiązano, a na winnych zakłócenia spokoju publicznego sporządzono doniesienia karne.

— ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI POZOSTAWIONYCH BEZ OPIEKI. We wsi Białaszew (pow. kowelski) Aleksander Bieliński, po napaleniu w piecu, wyszedł rano z domu wraz z żoną, pozostawiając w zamkniętym mieszkaniu dwoje dzieci: 6-letnią Czesławę i 2-letnią Janinę. Gdy późnym wieczorem powrócił do domu zastał dzieci nieżywe. Zachodzi przypuszczenie, że uległy one zatruciu czadem.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

„JEJ SYN“ — gościnnie wystąpi p. Anna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. — Dziś, w środę dn. 25 stycznia przedstawienie wieczorowe o godz. 20 w Teatrze Miejskim na Pohulance — wypełni sztuka w 4 aktach Walentyny Alexandrowicz pt. „JEJ SYN“, która porusza najbardziej aktualne zagadnienia naszego życia współczesnego. W głównej roli „Matki“ wystąpi gościnnie p. Anna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. — Dalej obsadę tworzą pp.: Buyno, Łęcka, Molska, Sierska, Szczepańska, Jaskiewicz, Ilicewicz, Martyka, Tatarski. Reżyseria — Jyr. L. Kielanowski. Oprawa wnętrza — Jan i Kamila Golusowie. Ceny popularne. — Jutro, w czwartek, dn. 26 stycznia o godz. 20 „JEJ SYN“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— UWAGA! Z powodu nagłej niedyspozycji jednego z członków Chóru Dana, wstępny Chór są odwołane na poniedziałek, 20 stycznia. Bilety wzięte na daty poprzednie ważne są na 30 i 31 stycznia. — Rewia Karnawałowa. Dziś wraca na repertuar na jeden tylko wieczór Rewia Karnawałowa, ciesząca się wielkim powodzeniem. Udział bierze cały bez wyjątku zespół z J. Kulczyką na czele. Conferansierem będzie reż. Wyrwicz Wichrowski. Ceny pro pagandowe. — SYBILLA. Jutro powraca na repertuar operetka Jacobi'ego „Sybilla“.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

Table with market prices for various goods like wheat, rye, and flour. Columns include item name, quality, and price per unit.

Ceny żywności i mięsa w Wilnie

Table with food prices including meat, eggs, and dairy products. Columns include item name and price.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Sprawa fabryki „Leszcze“ przed sądem

21 bm. sąd w Pińsku rozpatrywał sprawę roszczeń robotników fabryki dyki „Leszcze“ dodatkowe wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy. W czasie przewodu sądowego udowodnione zostało, że dyrekcja fabryki prowadziła podwójne listy płac i że umowy z robotnikami opiewały na wynagrodzenie dzienne, natomiast wypłata była dokonywana za prace rekordowe. Między materiałem dowodowym przed sądem figurowała interpelacja złożona w Sejmie w połowie ub. roku, oraz strony powoływały się na akta dochodzenia Ubezpieczalni Społecznej i decyzję wojewody, skazującą firmę na grzywnę 17.000 zł za uchybienia w ubezpieczeniu robotników. W charakterze biegłego występował inspektor pracy. Sąd uznał roszczenia robotników za słuszne. Między stronami zapadła polubowna zgoda co do wymiaru wynagrodzenia.

Advertisement for the film 'Moi Rodzice Rozwodzą się' (My Parents are Getting a Divorce) featuring Helios and Merle Oberon.

Advertisement for the film 'Rozwód lady X' (The Divorce of Lady X) featuring Merle Oberon and Laurence Olivier.

Advertisement for the film 'Papa się żeni' (Dad is Getting Married) featuring Lidia Wysocka and J. Andrzejewska.

Advertisement for the film 'Mayerling' (Mayerling) featuring Charles Boyer and Danielle Darrieux.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji nieruchomości) in Szuczynie.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji) in Szuczynie.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji) in Szuczynie.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji) in Szuczynie.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji) in Szuczynie.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji) in Szuczynie.

CASINO BANITA advertisement with decorative border.

Advertisement for 'Geniusz sceny' (Genius of the Stage) featuring Ludwik Sulski.

MARS Tylko dziś! Obie części razem! OLIMPIADA advertisement.

Advertisement for the film 'Profesor Wilczur' (Professor Wilczur) featuring Barszczewska.

Advertisement for a real estate auction (Obwieszczenie o licytacji ruchomości) in Wilejce.

Advertisement for 'Nauka i Wychowanie' (Education and Upbringing) courses.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

Advertisement for a doctor (LEKARZE) specializing in venereal diseases.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wystannika“; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1. Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5. Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 15 gr., w czasie 60 p., za tekstem 30 gr., drobnie 10 gr. za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie trwa 3 dni. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednorazowo. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.